

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77 | Cena 20 groszy | Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. | Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

WSZYSCY OBYWATELE SĄ RÓWNI!

Rząd zachowa swobody obywatelskie, parlamentarizm i wolną walkę stronnictw politycznych

Polityczne exposé min. Kościalkowskiego na plenum sejmu

Wrażenia ogólne

Wczorajszy dzień w sejmie poświęcony był dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych. Budżet min. spraw wewn., jak również budżet min. sprawiedliwości należą do budżetów, gdzie właściwie zaczyna się walka polityczna i wylicza się wszystkie „dzieje grzechu“ rządu. Oczekiwano exposé p. ministra spraw wewn. od razu na początku posiedzenia, jednak p. minister przemawiał ostatni, spodziewano się przeto, że będzie polemizował z mówcami poprzednimi, jednakże tego nie uczynił. Odpowiedział jedynie pos. Winiarskiemu a naogół mowa była wyrażeniem niezwykłej ostrożności i chęci uniknięcia jakiegokolwiek dyskusji na temat przeszłości, jakgdyby na tę przeszłość minister chciał rzucić zasłonę i omówieniem jedynie programu na jutro.

Nie było więc mowy o Berezie, o wyborach, o policji, o tej serji skarg, wypowiedzianych w ciągu całego dnia. Był to szkic oderwany o

państwie jutra z dwoma momentami politycznymi, a więc podkreślenie równouprawnienia obywateli i wynikających stąd swobód obywatelskich oraz systemu parlamentarnego.

Zresztą p. min. Kościalkowski na rzucony mu okrzyk, że tak nie jest, oświadczył krótko:

— Poczekaj pan jeszcze kilka lat. Za kilka lat będzie pan widział, jak rzeczywistość będzie wyglądała.

Był to więc apel do cierpliwości obywatela. Zaznaczyć jeszcze trzeba, że p. minister podkreślił, iż między jego rządami, a rządami poprzednimi jest pewna ciągłość. Obietnice p. ministra trzeba było przyjąć przeto, jako obietnice zobowiązania długoterminowego. P. minister prosił jednak, aby uwierzyć, że i teraz stosunek obywatela i administracji stale się polepsza. Obywatel w tej ciężkiej chwili nie ma innego wyjścia, jak wierzyć w to za pewniennie.

S.n.



Min. Zyndram - Kościalkowski

nych administracji, jak np. ograniczenie praw obywatelskich, nadmierne szafowanie karami i t. d. leży, zdaniem p. ministra, nieporozumienie.

Rola administracji

Zadania administracji nie ograniczają się dzisiaj tylko do przestrzegania suchoj litery prawa formalnego. Urzędnik uświadomić sobie musi rolę administracji w państwie niepodległym, obywatel zaś w stosunku do administracji nieufnego

kontrahenta, a znaleźć w niej to, czem ona jest naprawdę — organ, który zdejmując z jego bark ciężar organizowania i harmonizowania zbiorowego życia narodu bez czego jego indywidualne życie nie może się toczyć ani w wolności, ani w spokoju.

Równość obywateli

Zastanawiając się nad kontrowersjami, które zachodzą między obywatelem a państwem, p. minister podkreślił, że jedne z nieporozumień polega na tym że w społeczeństwie zróżnicowanym politycznie, narodowo, walcio, wyznaniowo i klasowo, każde z tych ugrupowań rości sobie pretensje do uprzywilejowanego stanowiska.

— Oświadczam — mówi p. minister — iż jesteśmy zwolennikami równości obywatelskiej i dlatego musimy odrzucać wszelkie tego rodzaju roszczenia o przywileje. Od stopnia spełnianych obowiązków obywatelskich uzależnione jest u państwa prawo do pierwszeństwa w zabieraniu głosu i wpływanie na sprawy publiczne.

Następnie nieporozumienie polega na niezrozumieniu istoty wolności obywatelskiej. Po wojnie światowej, szerokie sfery o

bywatele nie tylko nie bronią się przed ingerencją państwa, lecz ingerencji tej w coraz nowo dziedziny życia żądają. Hasłem całej administracji jest i powinno być jednocześnie wszystkich ludzi dobrej woli okolo zagadnień państwowych i samorządowych.

Tak postępując administracja działa najlepiej również w interesie zapewnienia podstawowych warunków bezpieczeństwa, pokoju i porządku publicznego w państwie.

Umiar w karaniu

Zadaniem administracji jest także uprzedzać i zapobiegać naruszeniom prawa, lecz represje dają tylko wynik doraźny, muszą one stanowić tylko korektywę konieczną przedewszystkiem w stosunku do elementów z anarchizowanych i działających z pełną świadomością. Natomiast w stosunku do szerokiej sfery spokojnych obywateli, administracja z sankcji tych musi korzystać z jaknajwiększym umiarem.

W dalszym ciągu swego przemówienia p. minister zaznaczył, że 8-letni okres rządów nie majowych zaznaczył się dużym postępem w dziedzinie organizacji administracji. Na drodze do osiągnięcia całkowicie dających wyników są jeszcze duże trudności.

Szkola przyszłego urzędnika

Zastanawiając się nad przyszłymi kandydatami do służby administracyjnej, p. minister podkreśla, że młodzież, która ma poświęcić się tej pracy, winna wnosić do warsztatu pracy administracyjnej ducha społecznego, t. j. przestępować do niej, nie tylko z dyplomami szkolnymi, lecz przede wszystkim z rzetelną znajomością typu polskiego życia społecznego, nabytą przez praktykę. Za najlepszą i najodpowiedniejszą szkołę przyszłego urzędnika od ministracyjnego uważa p. minister prace w samorządzie gminnym. Co się tyczy przydatności urzędników na stanowiska kierownicze, to zarządztwo nie się w zadaniach i pozyskiwaniu zaufania ludności wymaga dłuższego ich pobytu na jednym miejscu, dlatego

(Dokończenie na str. 3-a.)

Mowa min. Kościalkowskiego

Pod koniec debaty zabrał głos p. minister Zyndram-Kościalkowski, wygłaszając obszernie exposé o polityce wewnętrznej państwa.

Na wstępie swego przemówienia p. minister podkreślił rolę służby swego poprzednika i p. Bronisława Pierackiego.

Zasadnicza linja polityczna ministerstwa pozostaje bez zmiany.

Stosunek urzędnika i obywatela

Omawiając jedno z naczelnych zagadnień — sprawę wzajemnego stosunku administracji i obywatela, p. minister oświadcza, że pragnie skoncentrować wysiłki w tym kierunku, ażeby ten wzajemny stosunek kształtował się w sposób prawidłowy, zgodnie z interesem państwa.

Naczelnym hasłem i ambicją urzędnika administracyjnego winno być dążenie wszelkimi słabami do tego, aby w miarę możliwości ułatwiać życie obywatelowi i w sposób zyczliwy chronić go od wszelkich niepotrzebnych uciążliwości.

Kierowanie się w każdej sprawie zdrowym rozsądkiem i unikanie formalności może stworzyć ten dobry nastrój, który będzie podstawą należytego stosunku obywatela do władz. Praktyk administracyjne i służące im za oparcie przepisy nie mogą się przedstawiać oby

Proces narodowców łódzkich powiedział dużo o roli konfidentów

Mowa posła Czapińskiego podczas dyskusji w sejmie

W czasie dyskusji nad budżetem min. spraw wewn. uderzyło między innymi żydożereze przemówienie pos. Bieleckiego, kreowanego w nie dzielę na wiceprezesa klubu narodowego, który na samym wstępie oświadczył:

— W okresie przełomowym naszej cywilizacji...

Całe jego przemówienie było świadectwem tego okresu przełomowego.

Wszystkie przemówienia w dyskusji, poza p. Bieleckim były wprawdzie krytyczne wobec reżymu, ale nie dotyczyły osobiście p. ministra Kościalkowskiego.

Poseł Czapiński z PPS między innymi postawił zarzut następujący, oświadcza dosłownie (cytujemy według djarjusza):

— Pragnę teraz poruszyć zagadnienie rzadko oświetlane, to jest rola, jaką odgrywa w działalności policji prowokacja. Wiemy jak to

było w carskiej Rosji, podejrzewam jednak...

Pos. Reger przerywa: — Wiemy zapewne, nie podejrzewamy.

...że w Polsce odgrywa ona jeszcze większą rolę. Proces łódzkich narodowców dużo powiedział o roli konfidentów. Każda dziedzina życia zarażona jest prowokacją, trudno uchwycić rękę, która nią kieruje.

Pos. Reger: — Złodzieje!

Marszałek: — Panie Reger. Proszę nie podniecać mówcy ze swego własnego stronnictwa! (Wesołość Pos. Reger bije brawo).

Pismo żydowskie „Frajnd“, które nie chciało występować przeciwko socjalistom zmuszono do wydrukowania antysocjalistycznego artykułu, dostarczonego ze strony czynników policyjnych, groźba zamknięcia. Byłbyśmy wdzięczni, gdyby p. minister zechciał przedstawić nam dziś swą opinię na temat roli prowokacji Broszura komunisty Alberta, której nie darzymy bezwzględnie

zaufaniem, mówi jednak o tak wybitnych prowokatorach, że zachodzi pytanie, czy jego zarzuty są zupełnie bezpodstawne. Obserwując wystąpienie O. N. R., rozłam w stronnictwie narodowem, mieliśmy uczucie, czy czasem nie występuje tu robota prowokacyjna. To się nie da zanalizować dokładnie, ale mówię o tem z tego miejsca dlatego, aby zwrócić uwagę społeczeństwu, które nie wie często, jaką igraszką ukrytych różnych nici się niekiedy staje.

Wkońcu mówca wspomina o konfiskatach pism za notatki o Hitlerze.

W dyskusji zabierał jeszcze głos szereg posłów, poczem przemawiał p. min. Kościalkowski, którego przemówienie podajemy na innym miejscu.

Na zakończenie izba odrzuciła wniosek o dyskusji nad interpelacją w sprawie obozu odosobnienia i na tem posiedzenie zamknięto.

Agonia traktatu wersalskiego

To, co się stało przed kilkoma dniami w Londynie, na konferencji francuskich i angielskich ministrów, nie może być nazwane inaczej, jak podważeniem podstaw traktatu wersalskiego. Konferencja ta postanowiła bowiem skreślić cały rozdział V traktatu powyższego — rozdział V, tak zw. klauzule wojskowe, — wzamian za ewentualną zgodę Niemiec na szereg warunków natury politycznej jako to przystąpienie do paktu lotniczego, udział w zbiorowych paktach wzajemnej pomocy, powrót do ligi narodów, itd. Wyrażanie z traktatu pokojowego już nie jakiegos tam pojedynczego ustępu, czy paragrafu, lecz całego, obszernego rozdziału (jednego z najważniejszych), równoznaczne jest ze zburzeniem jednego z głównych filarów tego jednego w swoim rodzaju elaboratu, jakim był traktat pokoju z dnia 28 czerwca 1919 roku.

Traktat ten — a raczej dyktat — nie wytrzymał, jak dzisiaj wiadać próby życia. Proponowana w Londynie zmiana nie jest właściwie pierwszym zamachem na postanowienia rzeczowego traktatu. Zaczęło się od klauzul reparacyjnych, potem przyszła kolej na klauzule mniejszościowe, i wreszcie teraz wzięto się do militarnych.

Zaczęło się od odszkodowań. W myśl brzmienia traktatu wersalskiego, Niemcy miały zapła-

cić tytułem odszkodowań za zniszczenia wojenne pewne kwoty w gotówce i w naturze, których wysokość miała być ustalona przez powołaną do tego celu komisję odszkodowań (czyli reparacyjną). Stosownie do orzeczenia tej komisji, miał rząd niemiecki zapłacić bardzo znaczne sumy na rzecz Francji i paru innych państw koalicyjnych; były one tak wielkie, że spłata ich miała być rozłożona na kilka pokoleń...

Tymczasem co się stało? — Konferencja londyńska 1924 r. (plan Dawesa) i haska 1929 r. (plan Younga) znacznie zredukowały rozmiary tych astronomicznych kwot, — ale na tem nie koniec... Na konferencji w Lozannie, latem 1932 roku, skreślono Niemcom zupełnie pozostałe jeszcze do spłacenia raty,

uznając za wystarczające te, które wpłynęły, i postawiono wreszcie krzyżyk nad tą przekletą nietylko dla Niemiec, lecz dla całej Europy, sprawą. — Sprawdziły się — po dwunastu latach — prorocze słowa angielskiego ekonomisty, J. M. Keynes'a, który jeszcze w 1920 roku powiedział, że traktat wersalski jest finansowo niewykonalny.

Okazało się jednak niebawem że nietylko finansowo... Polityczną stronę traktatu ostro atakowali już oddawna tacy wybitni mężowie, jak Nitzi, Garvin i in. W dobie obecnej rozpo-

czynia się praktyczna rewizja klauzul politycznych i militarnych traktatu, która niewiadomo jeszcze jak daleko zaprowadzi.

Drugim uderzeniem w traktat wersalski było wrześnieowe wystąpienie polskiego ministra spraw zagranicznych przeciwko klauzulom o ochronie mniejszości narodowych (które stanowią właściwie integralną część traktatu wersalskiego mimo, iż są sformułowane w odrębnym dokumencie prawnym) — oświadczenie jego, iż rząd polski nie uważa się od tej chwili za związanego temi klauzulami.

Trzecim wieszcie — już zupełnie otwartym wyłomem w budowlę traktatu wersalskiego jest proponowane przez londyńską konferencję ministrów Francji i Anglii

skreślenie całego rozdziału V traktatu pokojowego, który, jak wiadomo, zabrania Niemcom posiadać armję, w siłę ponad 100 tysięcy ludzi, ciężką artylerję, lotnictwo wojskowe, łodzie podwodne itd. — Ten projekt zmierza już ku zupełnie jawnej rewizji nietylko ducha, ale i liter traktatu z 28 czerwca 1919 roku.

*

Miel więc słusność ci, którzy przed piętnastu laty, w chwili debatowania traktatu wersalskiego przez parlamenty państw zwycięskich, głosowali przeciw jego ratyfikacji, twierdząc, wspólnie z Keynesem, iż nie wytrzyma on próby życia.

Dzisiaj, po kilkunastu latach, okazuje się, że mieli rację.

Czyż mogło, zresztą, być inaczej? Czyż mogło wytrzymać próbę życia dzieło, przepojone nawskroś duchem zemsty, zniszczenia i nienawiści, dzieło Jerzego Clemenceau Dyktując ten traktat, kierował się on nietylko interesem swojego kraju i rozumem, ale poprostu namiętnością i nienawiścią, którą, zresz-

ta, „obdarzał“ nietylko kraje nielubiane przez siebie, lecz swoich osobistych antagonistów (a miał ich bez licu), starając się ich zniszczyć najbardziej bez względnymi i brutalnymi środkami. Jeszcze Leon Gambetta powiedział o nim, że

„Gdzie przejdzie Clemenceau, tam trawa nie wzejdzie“,

a zmarły niedawno Briand rzucił mu kiedyś w twarz swoje słynne słowa:

„Pan jesteś najbardziej niepopularnym człowiekiem Francji!“

(vous etes l'homme le plus impopulaire de ce pays!) U nas, w Polsce istnieje do dziś dnia jakaś dziwna legenda Jerzego Clemenceau, jako człowieka wielkiego, zasłużonego i szlachetnego (we Francji trochę inaczej się na tę rzecz zapatrują), czą najwzwyż, by tę legendę rozproszyć. Podobnie zresztą istnieje u nas „legenda“ Napoleona I, który we Francji nie cieszył się nawet dziesiątą częścią tej popularności, co u nas; w Paryżu niema do dziś dnia ani ulicy, ani placu Napoleona.

Dzisiaj dzieło poczęte z ducha Jerzego Clemenceau, który potrafił zdusić i unicestwić niemal zupełnie wpływ Lloyd George'a i Wilsona (gdzie się podzieliło jego „czternaście punktów?“), — kruszy się coraz wyraźniej. — Stopniowa rewizja traktatu wersalskiego stała się koniecznością wymuszoną przez samo życie. Szkoda tylko, że połączone z tem — nieuniknione! — sukcesy Niemiec stały się udziałem nie weimarczyków Rathenau'a i Stresemanna, lecz monarchisty Papena (Lozanna 1932) i faszystów z pod znaku Göring'a i Hitlera (Londyn 1935).

R. W.



Rest. „TABARIN“ Dancing
Narutowicza 20.

Dzisiaj i codziennie światowa atrakcja TRIO o HAYO To maximum przystawkiowej japońskiej rzyżności i siły oraz pełny program artystyczny. Codziennie od 5-8 Five kons. 1 zł. z całkowitym programem tatr. — Od 10 w. de rona Dancing

BANK HANDLOWY W ŁODZI

Spółka Akcyjna — Al. Tadeusza Kościuszki 15
ma jeszcze do wynajęcia

SAFES

na dogodnych warunkach poczynając od 4 zł. miesięcznie
Korzysta cie z safe'ów gdyż jest to najpewniejsze miejsce przechowywania Waszego majątku

„CAPITOL“

Początek o g. 4.30
w sobotę i niedzielę 12.30.
Sala mocno ogrzana!

Dzisiaj i dni następnych! Słoneczna królowa uśmiechów. Czteroletni genjusz ekranu Shirley Temple czaruje i zachwyca wszystkich w arcydz. pt. Dramat łez i uśmiechów! — Frapująca treść! — Emocja! — Sensacja! — Współudział biorą: James Dunn i Claire Trevor. — Nadprogram: Komedja i aktualności. — W następnym programie ukaże się uroczą Franciszka GAAL w jednej ze swych najlepszych kreacji p. t. VERONIKA

Tajemnica Małej Shirley

James Dunn i Claire Trevor. — Nadprogram: Komedja i aktualności. — W następnym programie ukaże się uroczą Franciszka GAAL w jednej ze swych najlepszych kreacji p. t. VERONIKA

„CZARY“

Dzisiaj i dni następnych
szlachetny w jednym programie

— I. — Pierwszy raz w Łodzi!

TOM TYLER

w wielkim filmie sensacyjno-cowbojskim p. t. Postrach Meksyku

II. — SYLVIA SIDNEY w rewelacyjnym arcydziele filmowym reż. Kinga Vidora, pg. głośnej sztuki

ELMERA ULICA

D. amat, który może przetrwać każdy z nas.
Początek o godz. 4-ej.

„PALACE“

Początek o g. 4-ej

Najwspanialsza komedia wiedeńska

PIOTRUŚ

z Franciszką Gaal

Zbliża się dzień premiery największego filmu XX wieku

DZIEWCZĘTA W MUNDURKACH

Mobilizacja we Włoszech

Dwie dywizje gotowe do odmarszu na front Abisynji Napreżona sytuacja na pograniczu włosko-abisyński

Wszyscy obywatele są równi!

(Dokroczenie)

p. minister nie jest zwolennikiem częstych zmian na stanowiskach czy to wolewów, czy starostów.

Wysoki poziom policji

Przechodząc do policji państwowej, p. minister oświadczył, że organizacja policji, jej wyszkolenie i dyscyplina osiągnęły w ostatnich latach bardzo wysoki poziom.

Jest to niewątpliwą zasługą b. komendanta policji płk. Jagry ma - Maleszewskiego. Obecnie przed naczelnymi władzami policji leżą nowe zadania do pracowania, zadaniem zaś p. ministra będzie wszelkimi siłami dążyć do odejścia policji od funkcji które do niej bezpośrednio nie należą i zwrócenia całej energii w kierunku jest istotnych zadań.

Z kolei p. minister scharakteryzował zagadnienia samorządowe, wypuklając rolę i znaczenie samorządu terytorjalnego, jako szkoły pracy obywatelskiej. Właściwym zadaniem samorządu — zdaniem p. ministra — jest praca w dziedzinie zagadnień gospodarczych i kulturalnych.

Nie ma natomiast miejsca w samorządzie dla walk i antagonizmów politycznych.

Zmniejszyć podatki samorządowe

Z całą energią dążyć będzie p. minister do zmniejszenia ilości różnorodnych obciążeń płatnika na rzecz samorządu i w miarę możliwości dalszego zmniejszenia ponoszonych przez niego ciężarów.

Zachowanie parlamentaryzmu

Niepodobna, aby na prezydent Rzeczypospolitej nie było tu i ówdzie sporadycznych powodów do narzekania.

Jest naszym codziennym obowiązkiem dostrzegać każdą ich przyczynę i usuwać. Zagadnienie główne streszcza się w dyalektyce, czy organizacja współżycia i współdziałania obywateli w państwie udoskonala się, lub nie, czy administracja państwa gra w tym procesie rolę dodatnią, czy ujemną.

Każdy rzetelny obserwator czy krytyk musi dać tu pozytywną odpowiedź.

Czy nie jest najdurniejszą leżącą u naszą duszą narodową, że za sprawą marszałka Piłsudskiego dajemy światu dowód naszej odrębności indywidualnej w materii organizacji życia zbiorowego, że borykamy się ze skutkami psychiki nie woli, ze skutkami kryzysu, z zachowaniem podstawowych swobód obywatelskich, ustroju parlamentarnego i legalności walki politycznej,

że borykamy się z temi trudnościami z powodzeniem, że praca konsolidacji kraju postępuje wydatnie naprzód. Instynkt państwowy obywatela wzrasta, administracja zatracza stopniowo obecne natężenie biurokratyzmu i sprzymierzyła się ze społeczeństwem w usuwaniu trosk i niedoborów życia.

Nadziej na przyszłość

Sa to osiągnięcia bardzo pozytywne. Jesteśmy świadkami istniejących jeszcze braków i

PARYŻ, 11. 2. (PAT). Paryski korespondent „Mantia” w związku z incydem granicznym włosko-abisyńskim podaje, że w politycznych kołach rzymskich panuje przekonanie, iż należy skończyć z powtarzającymi się incydentami,

przedstawiającymi niebezpieczeństwo dla kolonii Somalisu i Erytrei. Zresztą rząd już obecnie przewiduje szereg poważnych zarządzeń o charakterze wojskowym. Krają pogłoski o tem, iż miarodajne koła już rzekomo postanowiły rozpocząć akcję o wielkich rozmiarach.

Wielu oficerów już rzekomo otrzymało wezwania. Uważają, iż w razie gdyby Włochy zdecydowały się zorganizować ekspedycję wojskową, koniecznym byłoby powołanie kilku roczników.

Ułt'mafum

LONDYN, 11. 2. (PAT). Korespondent Reutera w Rzymie donosi, że według opinii miarodajnych czynników ministerstwa spraw zagranicznych istnieje możliwość, iż Włochy wystosują do Abisynji ultimatum,

jeśli stosunki między obu krajami staną się bardziej napreżone.

Powołanie rocznika 1911...

RZYM, 11. 2. (PAT). Ogłoszony dziś komunikat o częściowej mobilizacji wywołał tu wielkie wrażenie. Powszechnie panuje opinia, że mobilizacja dwóch dywizji oraz powołanie pod broń rocznika 1911

stoi w związku z wypadkami na granicy włosko - abisyńskiej.

Jak się dowiaduje korespondent P. A. T., tutejsze poselstwo abisyńskie, które zaakozowane zostało zarządzeniami mobilizacyjnymi, dowiedziało się o wypadkach w Af. Dub dopiero wczoraj na podstawie komunikatu włoskiego.

...odbywa się w całkowitym porządku

RZYM, 11. 2. (PAT). Agencja Stefani ogłosiła następujący komunikat:

W dn. od 5 do 11 bm.

zmobilizowano dwie dywizje, noszące nazwy Peloritana i Gavina. Zarządzenia te mają charakter zapobiegawczy.

Operacje powołania pod broń rocznika 1911 odbywają się w całkowitym porządku.

RZYM, 11. 2. (PAT). W dn. od 5 do 11 bm.

zmobilizowane zostały 19 i 29 dywizje piechoty oraz cały rocznik 1911.

Ogłoszony w tej sprawie komunikat urzędowy głosi, iż zarządzenie to jest jedynie środkiem ostrożności. Zmobilizowane oddziały wojskowe

skierowane zostały do Bari i Florencji.

Mobilizacja pozostaje w związku z napreżoną sytuacją na pograniczu Abisynji.

Francja była powiadomiona

RZYM, 11. 2. (PAT). Z ogłoszonego komunikatu urzędowego wynika, że mobilizację dwóch dywizji oraz powołanie pod broń rocznika 1911 uważać należy za akt manifestacji zbrojnej mającej na celu zapobiec naruszeniu interesów włoskich na pograczu Abisynji.

W zagranicznych kołach prasowych wyrażają przypuszczenie, że o ostatnich zarządzeniach wojskowych była powiadomiona Francja, z którą rząd włoski zawarł niedawno układ konsultacyjny i z którą załatwił główne sprawy sporne w A-



tryce. Przypuszczają tu również, że ostatnia nominacja marszałka Balbo gubernatora Libji na stanowisko członka najwyższej komisji obrony narodowej pozostaje w związku z ogłoszeniem dzisiejszych zarządzeń mobilizacyjnych.

Giełda włoska reaguje

RZYM, 11. 2. (PAT). Dzisiejsza giełda na wiadomość o ostatnim incydencie w Af. Dub zareagowała zwykłą papierów przemysłu wojennego oraz zniżką papierów państwowych. Akcje Ansaldo podniosły się z 36,25 do 37,5, Fiat z 285,5 do 286, Ferni (przemysł wojenny) z 204 do 205,5, natomiast spadek wykazały następujące walory: Bank Włoski z 1648 na 1630. Renta 3 i pół proc. spadła z 80,90 na 79,60, pożyczka 3 i pół proc. z 79,90 na 78,5, renta ziemiska z 77 na 70.

Kompozytor Słojowski dziedziczy po Marcelinie Kochańskiej

NOWY JORK, 11. 2. (PAT). — Otwarto tu testament zmarłej niedawno Marceliny Sembrich-Kochańskiej, która pozostawiła znaczny majątek. M. in. kompozytor Zygmunt Słojowski otrzymał 3 tysiące dolarów.

Straszliwa powódź w Rosji

Tysiące osób bez dachu

MOSKWA, 11. 2. (PAT). Wskutek nagłej zmiany temperatury na większą rzekę w Azji Środkowej Amu - Darja wystąpiła z brzegów, przerywając liczne tamy. 20 stat-

ków, stojących na przystani w Urdinsku zostało poważnie uszkodzonych. Liczne wioski stoją pod wodą, a tysiące osób znajduje się bez dachu. Władze wysłały oddział

składający się z 1700 pionierów, celem okazania pomocy ludności.

MOSKWA, 11. 2. (PAT). Wylew rzeki Amu-Darja przybiera groźne rozmiary. Woda zerwała kilka tam, zalewając okolice miasta Kipczak, Mangit i Nowy Urgencz oraz stolicę republiki Karakalpackiej — Turf-Kul. zagrożone są przez powódź. Energiczna akcja ratunkowa trwa.

Polska chce pokoju

Referat polityczny ambasadora Raczyńskiego w akademii dyplomatycznej

PARYŻ, 11. 2. (PAT). Wczoraj odbyło się uroczyste posiedzenie międzynarodowej akademii dyplomatycznej, na którym przyjęto w poczet członków ambasadora polskiego w Londynie p. Raczyńskiego. Referat powitalny wygłosił sen. Beranger, poczem ambasador Raczyński wygłosił obszerny odczyt, analizujący szczegółowo politykę Polski ubiegłych lat, oraz ostatni zwrot do paktów dwustronnych, podkreślając, że głównym

momentem wytycznych wszelkich posunięć dyplomatycznych była zawsze pokojowość zagranicznej polityki Polski.

Referat amb. Raczyńskiego był gorąco oklaskiwany przez licznie zebranych dyplomatów.

Koniec mrozów już za parę dni

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Nowa fala zima, przeciągająca nad Polską, skończy się, wedle opinii meteorologów już w najbliższych dniach. Wedle tejże opinii, druga połowa lutego będzie obfotawa w ciepłe i pogodne dni. W końcu miesiąca przewidywane są nawet opady deszczowe, charakterystyczne dla pierwszych podmuchów wiosennych...

Institut de Beauté
POMA
Piotrkowska 121
poprzeczna oficyna, I piętro.
Tel. 155-55

Znów odroczenie

orzeczenia w sprawie klauzuli złota

LONDYN, 11. 2. (PAT). — „Financial News” donosi z Nowego Jorku, że, ponieważ orzeczenia sądu najwyższego są zwykle wydawane w poniedziałek, a w najbliższy poniedziałek sąd ten znów się odroczy na dwa tygodnie, należy się

spodziewać, że wydanie orzeczenia w sprawie klauzuli złotej nastąpi najwcześniej 4 marca. „Financial News” wyraża przekonanie, że sędziowie nie dojdą jeszcze w tej skomplikowanej sprawie do porozumienia.

1 i pół milj. słów wypowiedzieli

świadkowie w procesie Hauptmanna

NOWY JORK, 11. 2. (PAT). W procesie Hauptmanna przed sądem w Flemington dziś oskarżyciel prok. Wilend oświadczył, że przed sąd dowy stwierdził, niebicie winę Hauptmanna. Prokurator dziękuje

przysięgłym, że spokojnie wysłuchali półtora miliona słów, wypowiedzianych przez świadków. Dziś rozpoczął mowę obrońca Hauptmanna, która zajęła całe dzisiejsze posiedzenie.

Utracił nagle pamięć

i nie mógł podać swego nazwiska

HAMBURG, 11. 2. (PAT). W pobliskim miasteczku Wedel zjawiał się w urzędzie policyjnym młody człowiek, mówiący biegle po duńsku, a że po niemiecku i prosił o za prowadzenie go do konsulatu duńskiego. Stwierdzono, że stracił on nagle pamięć i nie potrafił podać swego nazwiska; wiedział tylko że ostatniej niedzieli był jeszcze w Kopenhadze i podał drogę, jaką codziennie jeździ w Kopenhadze auto-

busem. Konsulat duński w Hamburgu ogłosił personalja swego obywatela przez radio duńskie i już w kilka godzin potem nadeszła wiadomość od wędniaka duńskiego z miasta Roskilde, że zapewne chodzi o jego syna. Istotnie, przybył jeszcze w ciągu nocy do Hamburga ojciec, poznał syna i zabrał go do domu.

J. L. Garvin



wybitny publicysta angielski, napisał w „Observerze” znamienity artykuł p. t. „Traktat wersalski nie żyje”.

18 lutego nastąpi zmiana systemu celnego w Saarze

LONDYN, 11. 2. (PAT) Korespondent Reutersa w Rzymie donosi, że w dniu dzisiejszym podpisany został w obecności Mussoliniego przez ambasadorów Francji i Niemiec układ w sprawie przepisów celnych na obszarze Saary po objęciu tych obszarów przez Rzeszę.

Tekst tego układu pokrywa się z tekstem zredagowanym w Bazylei przy współdziałaniu przedstawicieli komisji rządzącej zagłębia Saary. Komitet trzech, opierając się na tym układzie, który zatwierdził na podstawie pełnomocnictw udzielonych mu przez radę ligi narodów, upoważnił komisję rządzącą zagłębia Saary do wydania niezbędnych zarządzeń dla wprowadzenia w życie

postanowień układu. Zmiana systemu celnego nastąpi o północy w dniu 18 lutego.

Urzednicy przejdą na żo d niemiecki

BERLIN, 11. 2. (PAT). Dziennik ustaw Rzeszy ogłasza umowę, zawartą między rządem Rzeszy a komisarycznym rządem zagłębia Saary w sprawie uregulowania sytuacji urzędników, zatrudnionych w zagłębiu Saary. W myśl tej umowy dotychczasowi urzędnicy komisji rządzącej przechodzą w zasadzie na służbę Rzeszy.

Likwidacja obcych sil policyjnych

SAARBRUECKEN, 11. 2. (PAT). W kołach miarodajnych potwierdza

się wiadomość, że Hennessy — komendant policji międzynarodowej w zagłębiu Saary — został upoważniony do przeprowadzenia planu stopniowej likwidacji sil policyjnych, powołanych na czas plebiscytu.

Z 10 oficerów, wyznaczonych w charakterze dowódców specjalnego oddziału, 5 tylko pozostaje na swoich stanowiskach, mianowicie: dwóch angiłków, dwóch czechosłowaków i jeden norweg.

Do ziem egotyecznych emigrować chce młodzież polska

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Do urzędu emigracyjnego napłynęło w ostatnich dniach kilka podań grupy młodzieży o zezwolenie na emigrację do egzotyecznych ziem a mianowicie do Syrii, na wyspę Cypr i do kolonii włoskiej Euryteja. Urząd emigracyjny rozważa te charakterystyczne podania i ma z nimi duże trudności, ponieważ wjazd do wszystkich tych ziem jest utrudniony przez różne zarządzenia odpowiednich państw.

Sensacyjna sprawa w N. T. A.

Skargi na obniżenie cen prądu elektrowni warszawskiej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na wokandzie najwyższego trybunału administracyjnego na 15 lutego wyznaczono dwie skargi elektrowni warszawskiej przeciwko orzeczeniom komisji ministerjalnej z 1932 r. o obniżeniu ceny prądu. Skargi te przeleżały w trybunale o około 3 lat i obecnie wejdą pod obrady w chwili, kiedy elektrownie reprezentuje sekwestator sądowy, a

nie poprzednia dyrekcja, która skła dała skargę. Sekwestator sądowy prawdopodobnie oświadczy, że nie popiera skargi. Do trybunału administracyjnego mają się jednak zjawie przedstawiciele dawnego zarządu elektrowni, a wówczas w najwyższym trybunale administracyjnym odbędzie się bardzo sensacyjna rozprawa. W kołach prawniczych przewidują, że N. T. T. nie dopuści pełnomocnika elektrowni

Rada i naczelny dyrektor będą organami zakładu ubezpieczeń

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Minister opieki społecznej ogłosił statut zakładu ubezpieczeń społecznych, któremu podlegać mają ubezpieczeni w całym kraju. Organami zakładu ubezpieczeń wedle rozporządzenia są rada, naczelny dyrektor, komisja rewizyjna i komisje rozjemcze. Do rady oprócz prezesa wejsé mają: 32 członków, w tem 16 pracowników, a pomiędzy nimi 12 robotników i 4 pracowników umysłowych, dalej 8 przedstawicieli

pracodawców i 8 mianowanych przez ministra opieki społecznej. Rada ma znamionować do pewnego stopnia przywrócenie samorządu ubezpieczalni. Okres urzędowania rady przewidziano na lat 5. Funkcje członka rady są bezpłatne, jednakże za udział w posiedzeniach członkowie rady otrzymywać będą żetony, zamiejscowi także djety i zwrot kosztów podróży.

Sposób wybierania członków rady, nie pochodzących z nominacji, nie jest jeszcze przewidziany.

Statua Chrystusa w Barcelonie



Na szczycie góry Tibodabí, wznoszącej się nad Barceloną, wystawiono obecnie olbrzymią 10-cio metrowej wysokości statuę Chrystusa z brązu. Jest to druga co do wielkości statua Chrystusa na świecie.

Dochód lekarzy mają badać naczelnicy urzędów skarbowych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wobec różnych skarg na wymiar podatku w stosunku do lekarzy, ministerstwo skarbu zarządziło, iż badanie przychodu i rozchodu lekarzy winni dokonywać osobiście naczelnicy urzędów skarbowych lub kierownicy działu wymiaru podatków, a nie inni urzędnicy.

FOTOGRAF PRASOWE

ROSS

6-go Sierpnia 9 (SFINKS) róg Wólcząskiej

Wykonuje zdjęcia prasowe, z uroczystości, sportowe, grupowe,

wnętrza, wystawy sklepowe, kopje obrazów, katalogi i t. p.

po cenach b. niskich.

Niemiecki pilot -- zablądził na terytorjum Polski

GRAJEWO, 11. 2. (PAT). Dziś o godz. 12,10 na polach wsi Balcar gminy Szczuczyn wylądował samolot niemiecki typu turystycznego zaopatrzonego w znaki D-Elbir, należący do szkoły lotniczo-sportowej w Królewcu. Pilot Helmut Ossen-

bach oświadczył, że w drodze do Olsztyna wskutek mgły i zamieci śnieżnej zablądził. Aparat został zabezpieczony. Pilota zatrzymano na posterunku w Szczuczynie do czasu wyjaśnienia sprawy.

Mistrzostwa saneczkowe Europy rozegrane wczoraj w Krynicy

KRYNICA, 11. 2. (PAT). W poniedziałek dokończone zostały w Krynicy saneczkarskie mistrzostwa Europy. Komisja nie ukończyła jeszcze zweryfikowania oficjalnych wyników. Nieoficjalne wyniki są następujące:

W jedynkach panów I miejsce i tytuł mistrza Europy zdobył bezapelacyjnie zeszłoroczny mistrz Tietze (Niemcy). II i III miejsca zajęli polacy Enker i Witkowski, co stanowi olbrzymi sukces młodego polskiego saneczkarstwa.

W jedynkach pań miały miejsce przykre dla nas komplikacje. Z bliżej nieznanych przyczyn komisja zdyskwalifikowała Enkerównę, która miała najlepszy czas na torze w tych zawodach. Polska założyła protest. Drugą była zeszłoroczna zwyciężczyni Fink (HDW Czechosłowacja).

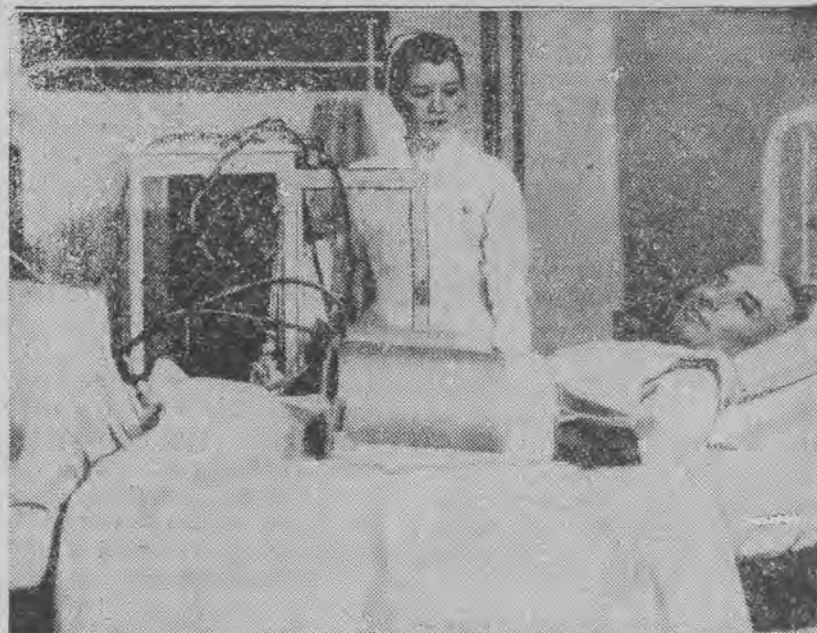
W dwójkach panów mistrzostwo zdobyli Niemcy Felst—Gluge. Drugie miejsce Tietze — Veigner. Z polaków para Szanko — Szaka zajęła piąte miejsce.

Capablanca w Warszawie



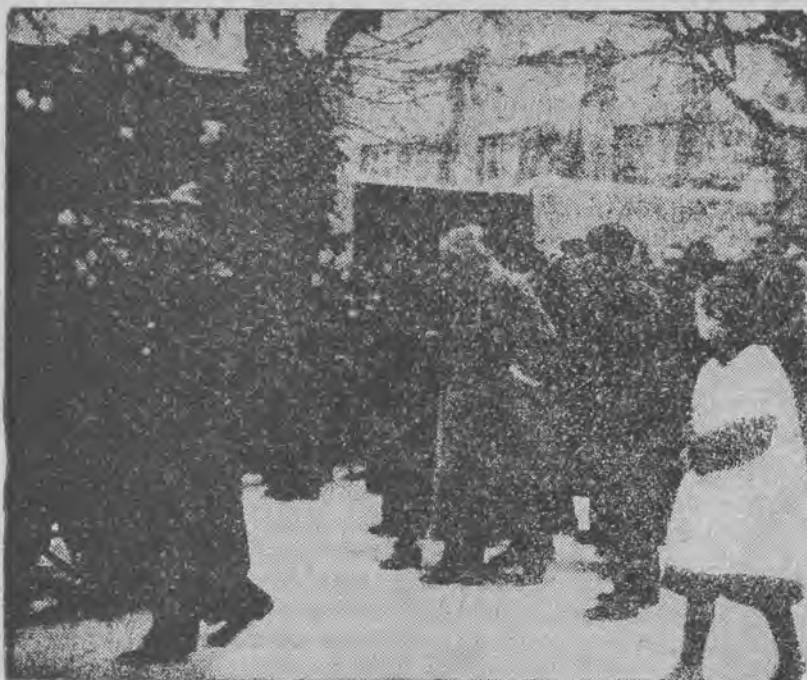
B. szachowy mistrz świata Capablanca rozegrał w Warszawie 24 ans gry jednoczesnej na 34 szachownicach, wygrywając 24 partje, przegrywając 4 i remisując 6. Na zdjęciu Capablanca podczas gry.

Nowa metoda



przywracania do życia odmrożonych członków polega na umieszczeniu ich w „odtajającym aparacie”, gdzie kolejno panuje próżnia i wielkie ciśnienie powietrza.

Pogrzeb siostry marsz. Piłsudskiego w Wilnie



Odbył się w Wilnie pogrzeb s. p. Zofji z Piłsudskich Kadenacówny.

Na zdjęciu — orszak pogrzebowy. Za trumną kroczy marszałek Piłsudski, prowadząc pod rękę najstarszą córkę zmarłej p. Zofję Kadenacównę.

OSCHŁA JUŻ ZIEMIA, OSUSZMY ŁZY...



Czy w Twoim lokalu wisi nalepka, świadcząca, że opodatkowałeś się na rzecz powozian?

Zmarli wychwały nieboszczyk

Największymi fakirami w sztuce powrotu do życia są... bakterje

John Puckering liczył 58 lat w chwili gdy dostał się na stół operacyjny w szpitalu w Birmingham. W czasie operacji, pod narkozą, Puckering zmarł. Serce przestało bić, puls zamarł, ciało zeszywniało. John zmarł według wszelkich prawideł wiedzy medycznej.

Operację przzerwano, chirurg odłożył lancet. Wskazówka zegara po suwała się minuta na minutę. Uplynęło trzy, cztery, pięć minut...

Ciało operowanego leżało martwe na stole.

Profesor Percival Mills sięgnął po szprycę Pravaza. W jego oddziale robiono kilkakrotnie próby przywracania do życia zmarłych, lecz stale bez rezultatu... Kto wie, może uda się teraz?...

W szybkich iniekcjach wstrzyknął profesor Mills kolejno wprost do serca strychninę — koraminę — adrenalinę. Wskazówki zegara posuwały się w odmierzonem tempie. Mija minuta, dwie... Wtem pojawia się lekki odruch mięśnia sercowego reszeczka minuta i staje się cud. Serce zaczyna bić regularnie, oddech zwolna unosi piersi zmarłego.

W godzinę później John Puckering był zupełnie przytomny. W trzy tygodnie później opuścił nie-

chędźly nieboszczyk szpital, zdrów i wesół. Jedyny to wypadek w dziejach medycyny, gdy człowiek, który był już trupem, ożył i wrócił między żywych na stałe.

Ten prawie cud jest jednak niczem w porównaniu z cudami powrotu do życia stworzeń zimnokrwistych, które mogą trwać dzień, dwa, a nawet znacznie dłużej w stanie śmierci. Można więc uwięzić w bryle lodu żabę: przy temperaturze 30 stopni niżej zera wszystkie funkcje życiowe zostały wstrzymane w tem stworzeniu. Ale gdy po kilku godzinach sztuczne więzienie — brylka lodu — zostanie rozbite, gdy żaba poleży w cieple, ożyje nieboszczyk i zacznie wyczyniać, wpuśczonego do wody, wesołe skoki.

To samo doświadczenie można przeprowadzać z tym samym rezultatem ze ślimakami np.; raki zaś wytrzymują z łatwością okres tygodniowej śmierci przy temperaturze do stu stopni zimna.

Prawdziwymi jednak fakirami w sztuce powrotu do życia są bakterje. Uczony francuski, Paul Becquerel, poddał zamrożeniu w fantastyce nej temperaturze 250 stopni poniżej zera bakterje paciorkowca, gronkowca i innych odmian. W labora-

torjum uniwersytetu w Leydzie, gdzie przeprowadzał Becquerel swe doświadczenia, wypompowano z kuli szklanej, gdzie znajdowały się bakterje, powietrze, tak iż pozbawione one były wody, powietrza, ciepła — tych trzech czynników ich rozwoju. Bakterje — trupy — zostawały w kuli — trumnie przez trzy tygodnie. Gdy po tym czasie Becquerel przywrócił bakterjom normalne warunki bytowania i wziął kolonie ich do zbadania pod mikroskop, jakgdyby nie miały za sobą trzy tygodniowego okresu niebytu. Bakterje są zatem silniejsze i wytrzymalsze od wszystkich, co żyje życiem organicznem na powierzchni naszego globu. Pa.

Epidemia grypy w Polsce

Od kilku miesięcy szerzy się epidemia grypy. Choroba ta przyjęła zastraszające rozmiary; niema prawie domu, w którym nie byłoby chorych. Nie oszczędza ona nikogo, dotyka zarówno bogatych, jak biednych.

Wiadomości z różnych stron Polski podają, że wszędzie jest podobnie. W Warszawie naprzykład choruje w obecnym czasie około 100 tysięcy mieszkańców.

Należy przewidywać, że epidemia zajmie całe państwo kraju. Zarazek grypy przenosi się bezpośrednio z chorego na zdrowego, drogą oddechową, bądź przez zetknięcie ust z zakażonymi rękami, pokarmami etc. Tak czy inaczej dostaje się on zazwyczaj do jamy ustnej, gdzie znajduje świetne warunki rozwo-

ju. Dlatego też celem uchronienia się od przeniknięcia zarazków grypy do organizmu, koniecznem jest odkażanie jamy ustnej. Polskim chemikom udało się wytworzyć preparat Paramint Erbe, który zawiera składniki niszczące usadowione w jamie ustnej zarazki. Ta letki Paramintu przyjemne w smaku, rozpuszczające się w jamie ustnej, wyzwalają składniki bakterjobjęcze i w ten sposób działają odkażająco na siedlisko zarazki.

W czasie obecnej epidemii grypy tabletki te powinny znajdować się w każdym domu i w kieszeni każdego, kto pragnie uniknąć tej przykryej, osłabiającej ustrój, choroby.

Centrale ciepła ogrzewają całe dzielnice miasta

Przed trzema laty wprowadzono w Paryżu system ogrzewania, mający znakomite widoki rozwoju w przyszłości, system stosowany zresztą w Ameryce od lat 50 góra. Cała dzielnica otrzymuje centralę ogrzewania. Wyprodukowane w zakładzie ciepło rozprowadza się w sieci do poszczególnych domów i fabryk i można je abonować tak jak gaz lub prąd elektryczny. W ten sposób zapobiega się szkodliwemu działaniu dymów, manipulacja przy ogrzewaniu zostaje zredukowana do minimum, a w stosunku do domowych instalacji centralnego ogrzewania jest ten system znacznie ekonomiczniejszy. W niektórych wypadkach stosowany system ogrzewania elektrycznością jest znacznie droższy.

W Paryżu założono pierwszą sieć długości 2 km. w okolicy dworca Lyonńskiego. Z centrali rozprowadza się parę o ciśnieniu 2 do 2,5 atm. Liczba abonentów w przeciągu kilku lat wzrosła do tego stopnia, że obecnie buduje się nowy rurociąg o średnicy 300 mm., a sieć zostanie przedłużona o 3 km. W innych miastach stosuje się również parę do 300 atm. wodę gorącą o temperaturze 95 st., a nawet przegrzaną do

200 st. Dotychczas wszystkie systemy okazują się równorzędne. Straty ciepła wynoszą 20 proc., to zn. w przybliżeniu tyle, ile straty innych urządzeń miejskich, jak gazowni i elektrowni. Przy odpowiednich urządzeniach można obniżyć straty do 4 proc. (U. S. A.). Urządzenia odbiorcze w poszczególnych domach są o wiele mniej skomplikowane niż przy zwykłym ogrzewaniu centralnem. System ten jest szczególnie odpowiedni dla lokali zajętych czasowo, jak szkół, biur i t. p., gdyż dopływ ciepła można w każdej chwili włączyć wzgl. wyłączyć. Urządzenia automatyczne nie wymagają nadzoru — centrala reguluje dopływ ciepła zależnie od temperatury i pogody.

W Ameryce posiada 168 miast centralną stację ciepłą, a w Now Yorku obchodziła ona niedawno 50-lecie swego istnienia; zużycie pary wynosi tam do 5 milionów ton rocznie.

System ten wprowadzono również w Villerbone, przy czem stosuje się gorącą wodę. Stacja posiada 4 kotły o pow. 400 m kw i przegrzewacze o pow. 2250 m kw.; duże pompy o wydajności 250 m sześć. godz. tłoczą wodę po ciśnie-

niem 5,5 atm. Sieć posiada podwójny rurociąg o długości 2200 m. i średnicy przeciętnej 180 mm. Produkcja wynosi 14 milionów kalorii-godz., przy czem odbiorcami są: przemysłowe zakłady — 4 miliony, abonenci gorącej wody — 500 tys.; lokale publiczne 3,5 miliona i mieszkania prywatne — 6 milionów kalorii. Przemysł używa bez pośrednio wody gorącej; w domach prywatnych przenosi się ciepło na parę o niskiem ciśnieniu. Koszt miliona kalorii wynosi dla przemysłu 55 do 65 franków, dla poszczególnych budynków 65—100, a dla mieszkań 120 franków.

Napad na adwokata Weisego w Gdańsku

GDANSK, 11. 2. (PAT). — Przywódca stronnictwa niemiecko-narodowego w Gdańsku adwokat Weise napadnięty został na ulicy przez nieznane sprawcy, którzy ranił go poważnie w głowę i skaleczył mu ramię.

Merze i kolonie to potęga Polski

Historja na płytach

Archiwum radjostacji berlińskiej

Codziennie mały, doskonale wyposażony samochód transmisyjny kursuje po Berlinie, dokończone zdjęć radjowych na płyty metalowe, mniej więcej w ten sposób, jak to dla kina robią operatorzy aktualności. — Dzięki temu radjostacja niemiecka słyszy w godzinach południowych, względnie wieczornych, w formie krótkich realistycznych fotografii dźwiękowych, powiązanych przez reporterów w jedną całość, najciekawsze wydarzenia dnia.

Z tych płyt stworzone archiwum płyt przy radjostacji berlińskiej rozporządza już dzisiaj 20.000 płyt oraz 80.000 odbitek, które stanowią kompletną historję narodu niemieckiego za ubiegłe 2 — 3 lata. Kierownik programowy znajdzie tam wszystko, począwszy od mów

wybitnych mężów stanu i polityków, a skończywszy na kulturowanych ogromnie pieśniach ludowych.

Polskie Radio nosi się z zamiarem stworzenia w najbliższym czasie tego rodzaju archiwum. Będzie to miało również pierwszorzędne znaczenie dla zachowania głosów najwybitniejszych przedstawicieli narodu. Jak ważnym jest fakt, zdamy sobie sprawę, jeżeli uprzytomnimy sobie, że dotychczas właściwie nie posiadamy dobrej nagrania (poza jednym, pozostawiającem dużo do życzenia pod względem technicznym) przemówienia marsz. Piłsudskiego. —

Feljeton sowiecki

Kołnierz artylerzysty

Artylerzysta, Sergiej Wlastikow, z trzeciej grupy czołgów, zgłosił się do wizyty lekarskiej.

Zrobił mu się szkaradny furuncuł na karku, a ponieważ z początku na to nie zważał, wrzód narodził się silnie z powodu ciągłego tarcia kołnierza munduru.

Lekarz wojskowy zmarszczył brwi. To wyglądało paskudnie. Trzeba robić okłady i leżeć w łóżku. Ale ponieważ to było w przeddzień wielkiej parady wojskowej na Czerwonym Placu, nie mógł towarzysza artylerzysty zwolnić dzisiaj od służby. Kazał mu więc tylko nie zapinać kołnierza, ażeby uniknąć tarcia.

— Uważajcie, towarzyszu — pogroził mu lekarz palcem. — To łatwo może przyjść zakażenie krwi i będzie po tobie.

Muzyk skrzywił twarz w uśmiechu i cierpliwie dał sobie zrobić opatrunek. Lekarz zapendzlował ranę jodyną, a potem przyłożył watę i kawałek gazy, a wreszcie przyłączył opatrunek do ciała zapomocą dwóch skrzyżowanych pasków płaszcza.

Sergiej Wlastikow próbował za-

piąć kołnierz ale lekarz pułkowy uderzył go po palcach i krzyknął: Towarzyszu, każę cię zamknąć jeżeli nie będziesz przestrzegał mojej ordynacji. Czy chcesz koniecznie żeby cię djabli wzięli?

Dobrze. Sergiej Wlastikow został kołnierz rozpięty i poszedł na Czerwony Plac zobaczyć przygotowania do jutrzejszej uroczystości.

Po drodze rozmyślał o swojej żonie i dziecku i o tem, że za dwa tygodnie ma iść na urlop. A może jeszcze uda się uzyskać urlop chorobowy, jeżeli ten wrzód na karku tak prędko się nie zgoi. Przyszło mu na myśl, że to nie było tak bardzo bolesne i próbował znowu zapinać kołnierz. Nie udało mu się to jednak.

Nagle, gdy się zbliżał do Placu, usłyszał grzmiący głos i ujrzał przed sobą towarzysza pułkownika:

— Stać! Co z tobą? Chodzisz jak świnia z otwartym kołnierzem!

Sergiej, pod którym zatrzęsyła się kołnierz, pod iść przestraszony ręce do góry i usiłował wyjaśnić pułkownikowi, dlaczego nie zapinał kołnierza.

Ale to doprowadziło towarzysza pułkownika do wściekłości. Poczerniał jak burak i wrzasnął:

— Chcesz być żołnierzem i machasz rękoma? Stać ni na baczność! Zapnij kołnierz.

Sergiej Wlastikow wykonał automatycznie ruchy, nakazane przez komendę, i co mu się przedtem nie udało, pod groźbą rozkazu zapinał kołnierz. Doznał gwałtownego bólu w karku, aż tzy stanęły mu w oczach.

Pułkownik mruzczał coś jeszcze, ale ponieważ widział artylerystę już w dobrej formie udobruchał się wreszcie.

— Powinieneś być cię kazać zamknąć, gdyby nie to, że jutro jest wielka parada.

Sergiej szurnał iogami po wojakowemu i przyłożył rękę do czapki.

Sergiej szedł dalej. Cuda, jak mu krew pulsowała gwałtownie w zapalonej ranie. Ale mimo bólu doznał pewnego zadowolenia. Jego urlop chorobowy zdawał się pewny. Zapięcie kołnierza nie mogło dobrze wpłynąć na zagojenie się wrzodu.

— Ej, ty!

Wstrząsnął się. Przed nim stał lekarz pułkowy.

Wsparłszy się pod boki krzyknął: — Czy ty chcesz koniecznie zde-

chnąć? Ty sukini synie. Matuszkę Rosję chcesz pozbawić twojej służby? Za kilka godzin możesz się przejechać na tamten świat, jeśli będziesz tażł z zapiętym kołnierzem. Potem pochowają cię jak dezertera.

— Towarzysze pułkownik — chciał się tłumaczyć Sergiej.. Ale lekarz mu przerwał:

— Nie jestem pułkownikiem. Powinieneś się znać lepiej na odznakach czerwonej armii, do której masz zaszczyt należeć. Rozpiąć kołnierz!

Sergiej zaczął manipulować koło kołnierza, który naprężony z trudnością się rozpiął.

— Na prawo marsz, do koszar! I do łóżka!

Artylerzysta odszedł szybkim krokiem. Tam do licha, co mu jeszcze mogło wszystko się przytrafić za nim znajdzie się bezpieczny na sieniaku.

I rzeczywiście zdarzyło mu się. Tuż przed bramą koszar zatrzymało się auto pułkownika. Ten wskoczył z wozu, waląc prosto na niego z podniesioną szpicrutą. Ale dość kręcznie opamiętał się i tylko wrzasnął:

— Każę cię rozstrzelać, ty buntowniczyku. Postawię cię pod ściankę. To jest rebelja. Nieposuszeń-

stwo bywa śmiercią... — Już chciał powiedzieć: „karane“ — ale przypomniat sobie, że w armji sowieckiej niema kary, tylko „poprawianie i ochrona“.

Biedny artylerzysta kłapał zębami jak w feb-ze. Chwylił się za kołnierz. Wrzód znowu trochę mniej dolegał, mógł więc z największym wysiłkiem znowu zapinać kołnierz.

— Zgłosił się na 14 dni do aresztu, towarzyszu artylerzysto — zawołał pułkownik, wskazując do auta.

Ponieważ jednak, jakkolwiek było to przed wielką paradą, cały ogół żołnierzy miał się meldować do aresztu, musiał muzyk czekać dłuższą chwilę na swoją kolej.

Ta chwila wystarczyła, ażeby lekarz pułkowy wrócił do koszar.

W oczach jego ukazał się zły błysk. Z niesamowitą miną zbliżał się do artylerzysty i syknął:

— Czternaście dni aresztu, braciezku, o chlebie i wodzie!

I tak się stało, że nieszczęśliwy artylerzysta, Sergiej Wlastikow, z trzeciej grupy czołgów, w przeddzień parady rozpoczął swój cztero tygodniowy areszt. Dwa tygodnie o chlebie i wodzie ponieważ rozpiął kołnierz i dalsze dwa tygodnie o chlebie i wodzie ponieważ go zapinał. Urlop chorobowy przepadł.

Hitleryzacja Niemców Łódzkich

Burzliwy wiec młodo-niemców z udziałem „Führerów” z Bielska i Katowic. — „Niemce, kupuj tylko u Niemca!” — Sen. Utta przyzna się do narodowego socjalizmu, lecz nie jest za przyjęciem form z Reichu. — Pieśń na melodię „Horst-Wessel”

W artykule p. t. „Białe koszule — czarne krawaty” zwrócić należy uwagę na to, co się obecnie dzieje wśród tego odłamku społeczeństwa niemieckiego, który dotąd grupował się wokół senatora Utty. Wskazaliśmy także na proces walki jaki się toczy między ruchem młodo-niemców a „Volksverbandem”, na czele którego stoi właśnie senator Utta. Walka o obecnie rozgorzała na dobre. Do wiodącego jest przebieg wiecu, zwołanego przez łódzkiego „wodza” i młodych Niemców dr. Günzla.

Zebranie odbyło się w sali przy ul. 11 Listopada nr. 21. W hallu

kilku młodych ludzi w białych koszulach i czarnych krawatach wykrzykuje: „Volksheer Anzeiger”

— najnowsze wiadomości o ruchu młodych Niemców. Tylko 25 groszy!

Środkowe przejście jest ratowane przez kilka białych koszul.

— Panowie wprawdzie lewo panie tędy — informuje mnie jeden z tych teatralnie wyprostowanych młodo-niemców

Jeszcze kwadrans do rozpoczęcia zebrania, a sala wypełniona po brzegi. Z każdą chwilą napływają nowi ludzie. Tu i ówdzie słychać rozmowy na temat polityczny. Z rozmów tych wynika, że przybyli tu przeważnie zwolennicy ruchu narodowo-socjalistycznego. Nie brak jednak robotników. Ci nie szczędzą słów sceptycyzmu dla tej nowopowstałej filii partii hitlerowskiej.

Za moimi plecami dyskusja jest już w toku. Jakiś „lepszy pan” rozmawia tonem dość pod-

niesionym z robotnikiem. Też rumbany Niemiec wygląda na majstra piekarskiego. Mówi on: — Jeśli pan będzie słuchał Marxa, to naturalnie, że pan nas nie zrozumie

— Ja nie tylko Marxa, ale i innych będę słuchać, bo waszymi frazesami żyć nie mogę.

Pan mówi, że pan jest Niemcem robotnikiem; dlaczego więc jako Niemiec, pracuje pan u Żyda?

— Z chwiłą, kiedy pan mi da pracę, przesłanę pracować u Żyda.

Rozmowy prowadzone nógłosem, przechodzą czasem w podniecony, namiętny ton. Miejscami dochodzi do ostrych scysk.

Nad kotarą zwisają dwie flagi: Jedna o polskich barwach narodowych, druga ma na czerwonym tle białe koło z dwoma łisiami dębowymi, motem i znakiem „JDP”.

Te same oznaki umieszczone są na opaskach straży przyboznej p. Günzla.

Przed sceną stoi rząd „białych koszul”, po każdej stronie jeszcze po trzech. Kiedy zebrani biją mówcom brawo, białe koszule podnoszą rękę do pozdrowienia hitlerowskiego. To samo, kiedy śpiewają

A śpiewają niebyłe co, bo melodia „Horst - Wessel”.

Narazie zadowolają się melodią, z innym tekstem; uważają, że na chwalebne narodowo-socjalistyczne „bohatera” jeszcze nie pora.

Nad sceną rozciąga się wielki biały transparent z napisem: „Mit Gott für Volkstum und Staatswohl” (Z Bogiem dla dobra narodu i państwa). Na prawej ścianie sali widnieje podob-

ny transparent. Czytamy na nim: „Nichts für uns, alles für unser Volk” (Nic dla nas, wszystko dla naszego narodu)

Jest to przerobione hasło Hitlera:

„Gemeinnutz geht vor Bigennutz” (Dobro ogólne przed dobrem jednostki). Pod tym transparentem wiszą portrety prezydenta Rzeczypospolitej i marsz. Piłsudskiego...

Zebranie zagaja p. Blummann, donedawna współpracownik łódzkiej „Freie Presse”. Na pierwszy ogień idzie „Landesführer” Wiesner z Bielska. Mowa jego jest tak dalece

Max Lieberman



znakomity malarz niemiecki, zmarł w 88 roku życia.

4 GWIAZDY:

- 1) LIANA HAIID
- 2) HERMAN THIMIG
- 3) HANS MOSER
- 4) LEO SLEZAK

TWORZA
NIEZRÓWNANY
ZESPÓŁ
KOMEDJI

MUSZĘ

BYĆ

MŁODY!

Wkrótce „Casino”

BRAK PAMIĘCI.

— Jak się miewa małżonka?
— Ależ, panie profesorze, jestem kawalerem.
— Tak? A od kiedy?

wzorowane na przemówieniach dygnitarzy hitlerowskich,

że nawet używa on tych samych określeń dla swoich przeciwników, co w Trzeciej Rzeszy. Mówca spełnia dobrze swoje zadanie, bo krzyczy chyba głośniejsz od samego Göbbelsa, a to nie jest bez znaczenia. Następujący po nim p. Reichling z Katowic, ubrany w długie buty z cholewami —

nimry od pewnego czasu mają słabość do długich butów

— powtarza mnie więcej to samo, co jego przedmówcy, to znaczy wyrzuca z siebie stek frazesów o niemieckiej mentalności. Tylko jeden jedyny raz zahaczył o dziedzicze realną mianowicie wtedy, kiedy mówił o

konieczności czynienia zakupów tylko u Niemców,

co — jego zdaniem — u polaków spotka się z zupełnym zrozumieniem.

Hasło „Niemce, kupuj u Niemca!”, które rzucił p. Reichling, wysuwane jest oddawar p. z górnośląską „Kattowitzer Zeitung”. Ostatnim z mówców listy młodych Niemców był sam Führer łódzki dr. Günzel, który zewnętrznie przypomina ministra Göbbelsa.

Wszyscy trzej mówcy ostro zaatakowali przewodniczącego „Volksverbandu”, p. Utta. Wobec ten nosił charakter dyskusji między przedstawicielami „Volksverbandu” a organizacją młodych, deklarujących się jako narodowi socjaliści.

Niemalą niespodzianką sprawił zebraniem jednak p. Utta, który oświadczył dosłownie:

„Nasze stanowisko w sprawie narodowego socjalizmu jest pozytywne.

Jesteśmy jednak dalecy od przyjęcia form. Jeżeli tego nie czynimy, to dlatego, że kierownictwo w kraju nacjonalistycznym tego nie żąda, nawet się temu przeciwstawia. Nie chodzi o formę, lecz o istotę”

Mimo, iż obie strony repre-

zentowane na tem zebraniu, reklamowały się jako 100 - procentowi hitlerowcy, do zgody nie doszło.

Socjalista red. Zerbe nazwał klótnie niemieckich mieszczan licytacją w narodowym socjalizmie

Biją się o to, kto z nich otrzyma w Berlinie licencję na reprezentowanie w Łodzi oficjalnie filii narodowego socjalizmu,

ale narazie jedna i druga strona twierdzi, że jedynie ona ma prawo do tej reprezentacji.

Na sali powstaje wrzawa. Straż, która dotąd każdego „Zwischenrufera” usuwała z sali, zachowuje się biernie. Łódzki wodzirej Günzel aby uspokoić krzykaczy, ale nieskutecznie, tak że jedyny głos zdrowego rozsądku ginie wśród wrzawy.

Następuje zamknięcie wiecu. Łódzcy hitlerowcy zaintonowali swoją pieśń partyjną, tę na melodię „Horsta Wessela”.

*

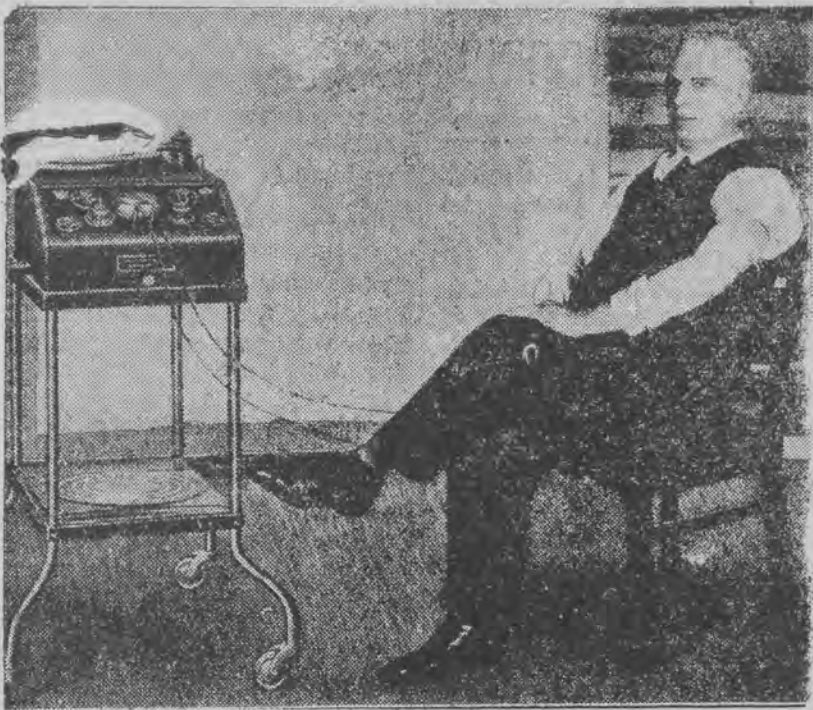
Zebranie, o którym mowa powyżej, ilustruje żywo stan rzeczy wśród niemieckich mieszczan. Obecnie toczy się walka o prawo do „dowództwa”. Czy wyjdzie z niej zwycięsko p. Utta, czy „młodzi Niemcy” narazie niewiadomo, ale wiadomo już, że

zwolennicy i jednego i drugiego stronnictwa są nawskroś shitteryzowani.

z czem się już zresztą wcale nie kryją. Landesführer Wiesner zapewnił obecnych na sali o przychylności rządu polskiego w stosunku do ruchu młodo-niemieckiego, na dowód czego przytoczył, że 130 młodzieńców otrzymało bez płatne paszporty od władz polskich na czasowy wyjazd do Berlina...

Na szczęście faszyzacja Niemców w Polsce nie doszła jeszcze robotników niemieckich, którzy wiernie stoją przy swoich antyhitlerowskich hasłach.

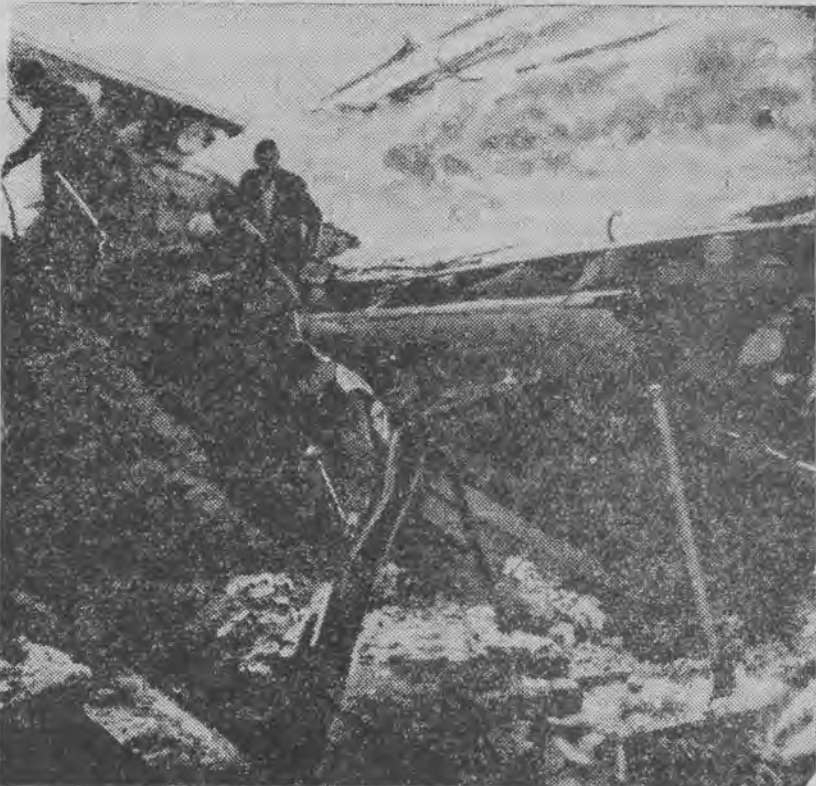
Gramofon w roli lekarza



Wiedza medyczna również w ostatnich czasach zajmowała się gramofonem, konstatując, że z jego pomocą osiągnąć można bardzo interesujące rezultaty lecznicze. Pomijając t. zw. płyty sugestyjne, które już od dłuższego czasu znajdują zastosowanie, używa się ostatnio również płyt, jako płytowego pauzestatu. Za pomocą tego przyrządu wytwarza się nie ton, a odpowiadający zagęszceniom na płycie prąd zmienny, który za pomocą specjalnych płyt meta-

lowych doprowadzany jest do chorych narządów. Wielokształtność rodzajów napięcia prądu umożliwia leczenie ischjasu, paraliżów i analogicznych dolegliwości. Na naszej ilustracji widzimy płytę gramofonową przy próbie leczenia ramienia. Elektryczna cewka zamienia rowki płyty w odpowiednie wahania prądu, które po odpowiednim wzmocnieniu przez płyty metalowe doprowadzone są do niedomagających części organizmu.

Katastrofalna lawina



stoczyła się na wieś w szwajcarskim kantonie Graubünden, niszcząc sześć domków, stado i obór, przyczem 7 osób postradało życie.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK
Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Suke. K. Leinwebera (Plac Wolności 2), Suke. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmiana (Cegielniana 32), J. Cymera (Włoczańska 37), Suke. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

LUSTRACJA STAROSTWA GRODZKIEGO
W dniu wczorajszym z polecenia p. wojewody łódzkiego rozpoczęła się lustracja agend starostwa grodzkiego w Łodzi przez specjalnego delegata urzędu wojewódzkiego p. Burzyńskiego.

Przedstawiciel województwa zinstruje oprócz urzędu starościńskiego także wszystkie ekspozytury starostwa na terenie miasta. Lustracja potrwa dwa, lub trzy dni.

Zdecyduj się!

nie wątpiwie zdobędziesz fortunę! Należy tylko nabyć los w kolekturze

N. JATKA Piotrkowska 22
Piotrkowska 66
Nowomiejska 1

Ciągnięcie już wkrótce!!!

Dzień 19 marca wolny od zajęć szkolnych

Jak nas informuje inspektorat szkolny w Łodzi, w szkolnictwie średnim i powszechnym w Łodzi podjęto już przygotowania do uroczystego obchodu imienia marszałka Piłsudskiego w dniu 19 marca roku bieżącego.

Na podstawie zarządzenia kuratorjum okręgu szkolnego warszawsko-łódzkiego młodzież szkolna w dniu 19 marca zostanie zwolniona od zajęć.

Przy okazji należy zaznaczyć, iż w najbliższym czasie odbędzie się posiedzenie specjalnego komitetu obchodu imienia marszałka Piłsudskiego, na którym zostanie ustalony program uroczystości w Łodzi.

Nie traktować przemysłowców jak złodziei
Poco Łódź sprowadzała mało używane pończochy amerykańskie

Sensacyjna sprawa o nadużycia przy imporcie pończoch amerykańskich, która toczyła się już przed sądem w ubiegły piątek, znalazła swój dalszy ciąg w dniu wczorajszym. Po otwarciu przewodu w dalszym ciągu składa zeznania cały szereg świadków.

Św. Pietrzak, dzierżawca przedalni, znajdującej się na tej samej posesji co przedsiębiorstwo Geldbluma i sprzedawcy poszarpany przez oskarżonego surowiec, stwierdza, iż najmniejsza domieszka pończoch krajowych do pończoch amerykańskich jest od razu widoczna i osiągnięcie cienkiego numeru przędzy jest niemożliwe. Towar dostarczony przez Geldbluma żadnych domieszek nie zawierał.

Następnie przesuwają się przed sądem szereg świadków, byłych robotników fabryki Geldbluma, których zeznania są bardzo korzystne dla oskarżonego. Kilkakrotne konfrontacje tych świadków z głównym

świadkiem oskarżenia Nychem, nie dają żadnych rezultatów. Natomiast udaje się dokonać ustalić, że pobudka, jaką kierował się Nych, denuncjując Geldbluma, była chęć zemsty za wydalenie z pracy. Również zdołano ustalić dokładnie rodzaj wykroczeń, które spowodowały usunięcie Nycha. Mianowicie stwierdzono, iż systematycznie kradł on artykuły techniczne, które spieniężał i za otrzymane pieniądze urządzał suto libacje.

Niezwykle ciekawe były wywody biegłego rzeczoznawcy w sprawie importu pończoch, p. M. Silberberga, który przedstawił różnicę między gatunkami pończoch amerykańskich a krajowych. Mieszanie obu gatunków w sposób niewidoczny jest niemożliwe, ponieważ fałszywie już najmniejsze ilości domieszki, dochodzące do 1 pr. zarówno w surowcu, jak i przydziny natychmiast zauważył. Smieszem jest twierdzenie, że koby pończochy amerykańskie

były sprowadzane jedynie dla dokonywania lukratywnych nadużyć. W okresie 1928 — 1931 wielki przemysł łódzki sprowadził tego surowca setki tysięcy kilogramów, a nie można przecież przypuścić, aby robione to było z jakąś uboczną myślą. Jeżeli obecnie import pończoch amerykańskich ustał niemal zupełnie, to złożyło się na to cały szereg przyczyn natury koniunkturalnej, a mianowicie pojawienie się nowych, lepszych i znacznie tańszych surowców bawełnianych, oraz znaczne pogorszenie się gatunku pończoch amerykańskich, które pod każdym względem nie dorównują tym z okresu prosperity.

Ponownie przez sąd badany komisarz straży granicznej Kucharzewicz, podtrzymuje swe poprzednie zeznanie i twierdzi, iż głównym celem importu pończoch, były właśnie niedozwolone machinacje. Ponieważ parę wysortowanych pończoch sprzedawano po zł. 1.50, a kg pończoch, jako surowca, kosztował

około 80 gr., przeto wartość było nawet psuć gatunek surowca przez mieszanie, do czego reszta, zdaniem świadka, nie dochodziło. Na pytanie obrońcy, czy również wielki przemysł dopuszczał się podobnych machinacji, świadek nie umiał odpowiedzieć i stwierdza, iż nie wie, aby przemysł ten pończochy wogóle kiedykolwiek sprowadzał.

Po tych zeznaniach oskarżyciel posiłkowy, występujący z ramienia urzędu celnego, stawia wniosek o powołanie dodatkowego biegłego, ponieważ rzeczoznawca, który przedstawił sądowi swą opinię, sam jest przedstawicielem wielkich zagranicznych domów surowcowych i może posiadać na sprawę swoisty pogląd.

Adw. Bityk nie oponuje przeciwko temu, gdyż jak stwierdza, dąży do wszechstronnego wyjaśnienia sprawy, ale oświadcza, iż widocznie nie do wszystkich jeszcze urzędów dotarł okólnik ministra Floya-Rajchmana, w którym powiedziane jest, iż nie należy traktować kupców i przemysłowców jak złodziei. Biegły jest delegowany przez izbę przem. i handlową i stoi ponad wszelkie podejrzenia.

Sąd postanowił wezwać jeszcze jednego biegłego p. Kępcza i ponownie wysłuchać opinii obu biegłych. Sprawa została odroczone do piątku.

Epidemia jeszcze nie słabnie

Zapotrzebowanie na środki lecznicze grypy wzrasta

Jak nas informują, wbrew lansowanemu pogłoskom o zmniejszeniu się nasilenia epidemii grypy w Łodzi, choroba ta w dalszym ciągu zbiera w naszym mieście obfite żniwo. Codziennie notowane są nowe wypadki zachorowań na grype.

Wszystkie apteki, a w szczególności apteki ubezpieczalni społecznej zanotowały wzrost zapotrzebowania na środki lecznicze przeciwko grypie. Zapotrzebowanie to wzrosło o przeszło 70 proc. w porównaniu z tym samym okresem roku ub.

Mimo wszystko lekarze łódzcy nie mogą nadążyć z odwiezaniem i przyjmowaniem chorych.

Powracająca jednakże fala utrozów pozwala przypuszczać, że nasilenie grypy nieco osłabnie. Do tej chwili jednak stan zachorowań nie uległ najmniejszej zmianie.

W szpitalu matz. Poznańskich poraz pierwszy od niedzieli nie dopuszczono publiczności do chorych ze względu na panującą epiderję grypy

Kuchnia polowa na mieście
wydawać będzie bezpłatnie obiady najbiedniejszej ludności

W lokalu stowarzyszenia zwalczania nędzy wyjątkowej „Nosen Lechem”, odbyła się ub. soboty specjalna konferencja, na której prezes mgr. Balberyski złożył wyczerpujące sprawozdanie z przeprowadzonej akcji węglowej wśród ubogiej ludności żydowskiej w naszym mieście.

Ogółem rozdano 1.074 rodzinom racje węglowe po pół korce i po ćwiartce

Mówca podkreśla, że 800 korcy węgla zdobyto jedynie dzięki ofiarnym staraniom konsula Maksa Kona i że gmina żydowska dowiedziawszy się o tem, niesłusznie zredukowała preliminarne sumy na akcję węglową o 10.000 zł.

Z kolei mgr. Balberyski złożył sprawozdanie z działalności bezpłatnych kuchni towarzystwa, które w ostatnich dwóch miesiącach wydały 8.000 obiadów.

Wreszcie zakomunikował on, że celem złagodzenia wyjątkowej nędzy, panującej w Łodzi, począwszy od tego tygodnia wyruszy na miasto kuchnia polowa stowarzyszenia

(dar legjonu im. Berka Joselewicza) która wydawać będzie bezpłatnie obiady najbiedniejszej. Kuchnia polowa przejeżdżać będzie przeważnie po placach i targowiskach miejskich. Obiady, wydane na mieście składają się będzie z talerza zupy i kromki chleba.

Obecny na konferencji, konsul Kon wyasygnował 300 zł. na zakup produktów dla polowej kuchni.

Po konferencji odbył się uroczysty obiad ku czci konsula Kona, inicjatora i protektora akcji rozdawania węgla wspomnianego wyżej stowarzyszenia.

Wycieczki i przejazdy DO PALESTYNY

od zł. 630.—
Informacje i załatwienie „ORBIS”
Piotrkowska 18, telefon 249-33, 65, 101-01.

GRAJĄ NA LOTERJI PAŃSTWOWEJ, BO...

Coraz więcej ludzi w Polsce gra na Loterii Państwowej, a każdy, kto się nad tem zastanowi, przyzna je, że czynią słusznie. Los kosztuje 40 zł., ćwiartka losu 10 zł., do wygrania zaś w I klasie jest: jedna wygrana 100.000 zł., jedna 50.000 zł., jedna 20.000, pięć po 10.000 zł., dziesięć po 5.000 zł., piętnaście po 2.000 zł. i wiele innych — razem 13.000 wygranych.

Należy pamiętać, że ciągnięcie I klasy rozpoczyna się już 19 lutego i zaopatrzyć się w los zawczasu

Łódzianin skazany w Chicago
na karę śmierci za zuchwałe napady bandyckie

Do Łodzi nadeszła wczoraj wiadomość, że sąd w Chicago skazał na karę śmierci na fotelu elektrycznym, 30-letniego Czesława Nowaka obywatela polskiego, który przed wyjazdem do Ameryki stał za mieszkiwał w Łodzi.

Nowak został skazany na karę śmierci za liczne zuchwałe napady bandyckie, a m. in. za zamordowanie w czasie jednego z napadów obywatela polskiego Henryka Mendelbauma.

Stracenie Nowaka wyznaczone zostało na dzień 21 lutego rb., o ile

do tego czasu prezydent Stanów Zjednoczonych Roosevelt nie skorzysta z prawa łaski, o którą prosił skazany bandyta.

Teatr „ROZMAITOŚCI”

Cegielniana 27, tel. 112-25
Gościnnie występy słynnego artysty **Aleksandra GRANACHA**
Dzisiaj, we wtorek, o godz. 9.15 po cenach popularnych
Największa sensacja sezonu
„Sumienie świata”
W czwartek poraz ostatni „Złoty tata”. Ceny biletów 1 złoty
W próbach „Shylock”

NIEZAPOMNIANY KRÓL CYGANÓW

José Mojica.

W ŚWIETNEJ ROLI KAPITANA KOZAKÓW DANIKOWA

W FILMIE „PIEŚŃ KOZAKA”

JUŻ WKRÓTCE!

Kino EUROPA

Narutowicza 20
Pocz. 4, 6, 8, 10, 15

BODO i RERI

w rewelacyjnym polskim filmie sensacyjno-erectycznym p. t.

CZARNA PERŁA

W poz. rolach: Żelchowska, Znicz i Brodniewicz

Wielki triumf polskiej techniki kinematograficznej! — Imponująca wystawa!

Bałagan pomarańczowy skończy się!

Zarządzenie starosty grodzkiego o ujawnianiu gatunków i dokładnych cen

Dażąc do opanowania chaosu na łódzkim rynku pomarańczowym i do ustabilizowania cen w detalicznym obrocie owocami południowymi, starosta grodzki w Łodzi, dr. Wrona, wydał w dniu wczorajszym specjalne zarządzenie. Zarządzenie to, przesłane referatowi aprowizacyjnemu starostwa, władzom policyjnym i organizacjom gospodarczym, ustala, zgodnie z zażyceniami min. przemysłu i handlu, zasadę sprzedaży pomarańczy na wagę w kilogramach.

W myśl zarządzenia, właściciele owocarni łódzkich, począwszy od dnia dzisiejszego, zobowiązani zostali do wystawienia w wystawach sklepowych specjalnych kartek, zawierających oprócz określenia gatunku, także dokładną cenę pomarańczy na wagę.

Obowiązują następujące ceny: za 1 kg. pomarańcz hiszpańskich

średniego gatunku — zł. 1.55, za 1 kg. pomarańcz hiszpańskich gatunku najlepszego — zł. 1.76.

Ceny najniższego gatunku pomarańcz hiszpańskich (zł. 1.30) nie wzięto w rachubę, gdyż ten gatunek nie znajduje się w sprzedaży detalicznej, a idzie bezpośrednio do fabryk, wyrabiających marmolady.

Cena 1 kg. pomarańcz palestyńskich ustalona została na zł. 1.77, zaś cena 1 kg. pomarańcz włoskich na zł. 2.29.

Za nieprzestrzeżenie tych cen, oraz za ujawnianie w sklepach gatunków i ceny po-

marancz, władze policyjne sporządzać będą protokoły karne, na podstawie których właściciele owocarni pociągnięci zostaną do surowej odpowiedzialności karno-administracyjnej.

Podkreślić należy, że wydanie tego cennika i zarządzenia przez starostę grodzkiego nastąpiło niezależnie od ostatniej konferencji w izbie przemysłowo-handlowej, poświęconej omówieniu warunków, stawianych hurtownikom przy zakupie i sprzedaży pomarańczy.

Zamach na pociąg pod Łodzią

Zwolniony pracownik P.K.P. rozkręcił szyny, aby w nagrodę otrzymać znowu posadę

Niezwykły zbrodniarz zasiadł w dniu wczorajszym na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi.

Był nim 26-letni Hieronim Clapiński, mieszkaniec Strykowa, o skarżony o to, że przez rozkręcenie szyn kolejowych na żyl na katastrofę 6 pociągów osobowych i towarowych.

Sensacyjną tę sprawę rozpatrywał sędzia Braun w asyście ss. Chałwowskiego i Wojskiego, oskarżał prok. Maciejewski.

Jak wynika z aktu oskarżenia i przewodu sądowego Clapiński w noc z 8 na 9 lipca r. ub. na 22 kilometrze toru kolejowego Łódź — Stryków rozluźnił śruby w ten sposób, że jedna z szyn podniosła się nad drugą o kilka centymetrów.

W ten sposób mogło dojść do ka-

tastrofy kolejowej. Po 6 godzinach od chwili rozkręcenia szyn miał przejechać w wspomnianym miejscu pociąg pospieszny Warszawa — Łódź — Poznań.

Tymczasem jednak na szczęście kręcony wyzutami sumienia Clapiński powiadomił robotnika kolejowego Rosiaka o rozkręconych szynach, twierdząc, że zauważył to w czasie gdy przechodził w pobliżu toru.

Rosiak zaalarmował całą służbę kolejową, która zatrzymała pociąg pospieszny.

Wzięty w krzyżowy ogień pytań Clapiński przyznał się wreszcie, że on sam rozkręcił szyny, a uczynił to dlatego, aby zdobyć w nagrodę posadę w P. K. P.

Nalożenie kary na przemysłowca

poprzedzi próba układowa z inspekcją pracy

Przed kilku dniami uruchomiony został przy okręgowym inspektoracie pracy specjalny referat, którego zadaniem będzie prowadzenie wszystkich spraw karno-administracyjnych, za nieprzestrzeżenie przepisów umowy zbiorowej, oraz postanowień ustawowych, a w szczególności ustawodawstwa socjalnego.

Referat ten koncentruje w swoim ręku sprawy, które dotychczas kierowane były przez inspektorów do sądu starościńskiego, wzgl. do sądu pracy.

Na czele referatu stanął p. Kula, b. referent starostwa grodzkiego, który porozumiewać się będzie stale z wszystkim obwodowymi inspektorami pracy i z ich ramienia przeprowadzi niezbędne badania w fabrykach, zmierzające do ustalenia przekroczeń.

Według otrzymanych przez nas informacji, p. Kula przed nalożeniem kar na przemysłowców, odbędzie z nimi specjalne rokowania, celem polubownego załatwienia sporów i usunięcia anomalji, kolidujących z obowiązującymi przepisami o najmie pracy. Gdyby te usiłowania nie odniosły skutku, przemysłowcy karani będą całą odpowiedzialnością.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 6.48 Muzyka (płyty)
 - 7.07 Muzyka (płyty)
 - 7.35 Chwilka pań domu.
 - 12.10 Koncert zespołu Fronta i Perszko.
 - 12.45 Pogadanka astronomiczna dla dzieci.
 - 13.05 Koncert solistów W. Pachmann (fortepian) i P. Casals (wiol. — płyty).
 - 15.45 Koncert popularny. Wykonawcy: Mała orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Jerzy Czapliski (śpiew).
 - 17.00 Koncert zespołu mandolinistów „Hejnał” tr. ze Lwowa.
 - 17.25 „Szalbiertwo” — pogadanka społeczno-prawna — wygł. J. Adwiga Zielenkowskiego.
 - 17.35 Muzyka (płyty)
 - 17.45 Transmisja z New Yorku groczystości otwarcia wystawy rajowej.
 - 18.10 Muzyka (płyty)
 - 18.25 Koncert Niny Mańskiej.
 - 18.45 „Stosunki literackie polsko-łódzkie” — szkice literackie.
 - 19.00 „To samo, a jednak co innego” — płyty
 - 19.30 „Trochę humoru” — przed mikrofonem Tadeusz Olsza.
 - 20.55 Koncert śląski. I-sze wykonanie pieśni nagrodzonych na konkursie Polskiego Radia. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Aniela Szlemińska (sopran) i Maurycy Janowski (tenor) oraz chór tow. śpiewaczego „Lubnia” pod dyr. K. Jurdzińskiego.
 - 22.15 Muzyka taneczna.
 - 22.45 Odczyt p. t. „W 13 rocznicę pontyfikatu papieża Piusa XI” — wygł. Wiktor Fokciński.
 - 23.05 Muzyka lekka w wyk. L. Admira Szeligi na organach.
- AUDYCJE ZAGRANICZNE**
- Wrocław (310)
 - 18.20 Trio fortepianowe op. 1 nr. 2 Beethovena.
 - Monachjum (405)
 - 23.00 Kwartety smyczkowe Haydna D-dur i Schumana.
 - Wiedeń (507)
 - 21.00 Utwory Beethovena (Uwertura „Leonora nr. 3”, in questa tomba w wyk. Szalajpina i sonata księżycowa w wyk. Paderewskiego).
 - 22.0 Kwartety smyczkowe Beethovena op. 127 i Mozarta Adagio i fuga.
 - Londyn (342)
 - 21.00 Koncert solistów w wyk. E. Fischera — fortepian i Almy Moodie — skrzypce (sonaty skrzypcowe Vivaldiego i Beethovena, fantazja C-moll Mozarta).
 - Praga (470)
 - 20.40 Utwory J. S. Bacha (koncert brandenburski C-dur i koncert na fortepian i smyczki G-moll).

Cyganie nie mają już króla!

Jego miejsce zajął „Führer” narodu cygańskiego

Historje dwudziestego wieku wypełniają między in. groźne niepokoje, rozruchy i zamachy, które wybuchają raz po raz w znakomitym państwie cygańskim. O koronę królewską walczy między sobą dwóch baronów Kwieków, którzy przeciągają na swoją stronę reprezentantów tego ognistego narodu. Na szczęście krew się nie przelwa, jakkolwiek ta walka konkurencyjna dochodzi do najostrejszej formy.

Wreszcie w czasach dawnej anarchii nastaje epoka zorganizowanej władzy królewskiej, która spoczywa w reku Matejasza barona Kwieka. Wobec tego cyganie mogą oddawać się swobodnie swoim ulubionym zajęciom.

Monarcha cygański Matejasz baron Kwiek okazał się w ostatnich czasach znakomitym politykiem, albowiem dobrowolnie zrzekł się władzy królewskiej.

Ta abdykacja jest jednym z najbardziej oryginalnych aktów politycznych.

Oto w jaki sposób została ona umotywowana na zjeździe cyga-

nów, który odbył się w Warszawie przy ulicy Dworskiej 18.

KOMUNIKAT.

Niniejszym komunikuję, iż na zjeździe cyganów, co miało miejsce w dniu 14 listopada 1934 roku, zostałem wybrany przez cyganów z Polski i innych państw, jako wódz narodu cygańskiego, co potwierdzam protokołem.

W imię prawa, jako wódz narodu cygańskiego, baron Matejasz Kwiek niniejszym komunikatem unieważniam dotychczasowy tytuł „króla” wśród narodu cygańskiego, ponieważ cyganie jako naród nie posiadający własnego państwa, nie mogą tworzyć monarchji królewskiej. Wzyscy więc zamieszkujący na terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej podlegamy rządowi Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Nieustanne spory między cyganami o dynastję w narodzie koczowniczym stale narażają nas na ogromną krytykę.

Zastrzegam sobie, że o ile nadał ktokolwiek z cyganów używać b.

dzię tytułu „króla” należy uważać to za kłamstwo, a jego samego za samozwańcę. Wszelkie oszczerstwa rzucane pod mój adres należy uważać jedynie za akt zemsty.

Warszawa, dnia 7. II. 35.

Wódz narodu cygańskiego
Baron Matejasz Kwiek

Niema więc już króla cyganów. Le roi est mort! Niech żyje wódz baron Matejasz Kwiek, prezes zarządu głównego stowarzyszenia cyganów w Polsce — taki bowiem tytuł widnieje na wizytówce „Wódza narodu cygańskiego”.

Powyższy komunikat zmiażdżył chyba zupełnie zdetronizowanego już dawniej ex-króla Michała Kwieka, który mimo złożenia go z tronu, uzurpował sobie prawa do korony królewskiej i zwał się bezprawnie „królem cyganów”.

Morze i kolonie to potęga Polski

Tomaszów

TAJEMNICZY ZGON

Mieszkańcy domu przy ul. Głowackiego 50 zaobserwowali, że zamieszkała samotnie w tym domu, Helena Szweczykowska, licząca lat 68 od kilku dni nie opuściła mieszkania. Podejrzewając jakies nieszczęście przy pomocy sprowadzonego ślusarza lokatorzy wyważyli drzwi i dostali się do mieszkania. Na łóżku leżał trup Szweczykowskiej. Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie.

NOWE KANDYDATURY NA PREZYDENTA I WICEPREZYDENTA

Według niesprawdzonych wersji, wobec niewybrania prezydenta i wiceprezydenta miasta, aktualne są obecnie kandydatury na te stanowiska dr. Szyzkowskiego i Franciszka Sapińskiego, kierownika PUPP.

Wieczorek z pokazami w szkole tańca Haliny Krukowskiej

W niedzielę w gmachu szkoły tańca artystycznego Haliny Krukowskiej - Eljasbergowej odbył się wieczorek z pokazami numerów estradowych, produkowanych przez najbardziej utalentowane uczennice szkoły. Bardzo liczne rzesze sympatyków szkoły zebrały się, by zasilić fundusze „Bratniej pomocy” tejże uczelni, która w swem gronie uczennic posiada kilka talentów, rekrutujących się ze sfer niezamożnych. W nader udanym programie pokazów brała udział znana tancerka p. Janina Zandłówna, która po ukończeniu studiów w Ruth Scel powróciła do naszego miasta, by powiększyć ciało pedagogiczne szkoły p. Krukowskiej - Eljasbergowej.

CAPITOL

Ł ó d ź

Przyjeżdżam wkrótce całusy pozdrowienia

Franciszka Gaal „Weronika”

Ala Izbicka

(pielęgniarka dyplomowana, przeprowadziła się Narutowicza 47 tel. 246-36)

Z estrady koncertowej

Popis uczniów

konserwatorium Kijeńskie-Dobkiewiczowej

Po trzech popisach, które się odbyły w roku ubiegłym, trudno — co prawda — w tak krótkim czasie pochwalić się nowym dorobkiem pracy pedagogicznej. Są to przede wszystkim młodzi adepti, ale starzy znajomi z poprzednich popisów, mający zaznaczyć postęp w nauce ko-

nserwatorium, a nowego materiału coraz mniej, bo muzyka w naszym fabrycznym grodzie wyszła z „mody” i młode pokolenie przechyliło się bardziej w stronę sportu. Oczywiście niejedyn talent przez ten stan rzeczy przepadnie i zamiast pianisty bądź skrzypka wyrośnie hokeista lub bokser który uzyska rekord w kopaniu bądź w mordobiciu

Tak więc z całego programu, obejmującego klasy niemal wszystkich instrumentów na czoło wysunęła się wielce utalentowana p. Korwin Korotkiewiczówna (kl. prof. Dobkiewicza), która wykonała „Poloneza Es-dur” z poprzedzającym go „Andante spianato” Chopina. Młoda adeptka sztuki rokowała już dobre nadzieje dwa lata temu przez bardzo poprawne zagranie koncertu C-dur Webera. Obecnie gra p. Korotkiewiczówna zyskała dużo pod względem interpretacyjnym.

Postęp w studiach zaznaczył się także w wykonaniu utworu S. Saena przez W. Kedrę, który zwrócił na siebie uwagę w r. ub. wykonaniem 1 części koncertu B-dur Beethovena (kl. prof. Dobkiewicza). Na wyróżnienie zasługuje p. Helfertówna (kl. prof. Lewandowskiego), wykazała ona bowiem duże walory pianistyczne odtworzeniem „Warjacji fis-moll” Glazunowa; utwór ten — jak na popis — zbyt długi i mocno program przeciążający.

Cui bono?

Z klasy skrzypcowej uczeń K. Staniński zaniedbał się nieco. Grał piękny koncert D-dur Mozarta, stosując niewłaściwe tempo (śpieszył w Andante, rozciągał Allegro III cz.), a co gorsze grał niezbyt czysto. Nie należy się p. Szupka, którego śpiew nie wróży nic obiecującego. Z klasy instrumentów dętych dobrym nabytkiem dla orkiestry będzie p. Henke, który odegrał na trąbce „Concertino” Herfurtha mile i czysto (kl. prof. Brandta).

Z klasy kompozycji ujawnił chęć „zrobienia” dobrej muzyki ucz. R. Iżykowski. Jego dwie części skrzypcowej sonaty b-moll są narazie zlepkiem cudzych myśli (nie wylączyając sonaty kreutzerowskiej) Nie wyklucza to, że z czasem ukaże się kompozytor w własnej osobie i bardziej interesująco.

Do wszystkich numerów programu towarzyszyła solistom własna orkiestra konserwatorium (klasa dyr. Rydera) — jedyny dorobek dla goletniej pracy i poważna pozycja w aktywach bilansu uczelni. Ale, czy to się uda w przyszłości zdyskontować wobec przykładu upadłości L. O. F., której nadzornicy zlekci się opiekunowie miasta.

Qui vivra, verra.

F. Halpera.

TEATR MIEJSKI

Dziś „Szlem bez atu”

W środę „Kwiecista droga”

W czwartek „zakupiona przez Związek Strzelecki premiera „Ten i tamten”

STOW. KULTUR LIGA

wydaje ulgowe bilety na gościnne występy Aleksandra Granacha w teatrze „Rozmaitości”, przyjmują zapisy na kurs języka angielskiego dla zaawansowanych, wydaje ulgowe bilety do najlepszych kin i na koncerty. Bilety nabyć można w sekretariacie. Zachodnia 68. tel. 191-15 codziennie od 10 do 2 i od 4 do 10 wiecz.

Dzisiejsze audycje

JERZY CZAPLICKI ŚPIEWA.

Znany radiostuchaczom ze swego pięknego barytonu, śpiewak — Jerzy Czapliski — da się słyszeć w popularnym koncercie radiowym o godz. 15.45. Artysta przy akompaniamencie prof. Ludwika Ursteina odśpiewa szereg piosenek. Orkiestra pod dyr. J. Ozimińskiego, wykona Suitę „La Fera”, La Come, walc z opery „Eugeniusz Onegin”. — Czajkowskiego i egzotyczne obrázky muzyczne z suity wschodnioazjatyckiej Yoschitomo.

„HEJNAL”.

Lwowski zespół mandolinistów „Hejnał”, który niedawno wystąpił z koncertem polskich pieśni ludowych, wykona o godz. 17-ej szereg utworów, wśród których na pierwszy plan wybija się tak rzadko wykonywane przez tego rodzaju zespoły piękne tańce górnośląskie.

SZALBIERSTWO.

Na wzajemnym zaufaniu oparte jest w dużej mierze życie społeczne i gospodarcze, gdybyśmy więc nagłe stracili w stosunku do współobywateli, jakąż nastąpiłaby gmatwanina i utrudnienie życia. Wszyscy wzajemnie kontrolowaliby się, patrzyli na ręce, podejrzewali. A przecież pragniemy aby nam ufano i wierzono. Jednakże zła wola nieprawych jednostek, dla których niezaplacenie rachunku w restauracji, czy hotelu, jazda w pociągu, czy tramwaju i wiele innych, zdawałoby się z drobnych przewinień, karanych stosunkowo niewielką grzywną i uznawanych za oszustwo, łamią porządek społeczny i wyrządzają krzywdę każdemu ze swych bliźnich, naruszając zaufanie, jakim się ludzie nawzajem powinni obdarzać. Pożyteczną pogadankę na ten temat o godz. 17,25 wygłosi przed mikrofo-

nem warszawskim p. Jadwiga Zielenkiewiczówna.

„LWOWSKI WIECZÓR LITERACKI.

Szósty z kolei „Lwowski wieczór literacki”, który nadany zostanie o godz. 20.15, poświęcony będzie lwowskiemu karnawałowi, a w szczególności wierszom i docinkom karnawałowym. „Wieczór” poprzedzony będzie prelekcją prof. St. Łempickiego.

KONCERT ŚLĄSKI.

Dzisiaj usłyszą radiostuchacze pierwsze wykonanie pieśni śląskich, nagrodzonych na konkursie radiowym, organizowanym w roku ubiegłym.

Koncert śląski rozpocznie się o godz. 21, w wykonaniu pierwszorzędnych sił artystycznych: sopranistka Anieli Szlemińskiej, tenora Marcego Janowskiego, ten. śpiewa czego „Lutnia” pod dyr. K. Kurdzińskiego, oraz orkiestry Polskiego Radja pod dyr. J. Ozimińskiego.

Koncert rozpoczyna „Tańce śląskie” Władysława Macury. Następnie odśpiewane będą pieśni St. Lipskiego za które kompozytor otrzymał I. nagrodę, oraz pieśni F. Nowowiejskiego, które otrzymały drugie miejsce w konkursie. Trzecią nagrodą odznaczony został pieśni na chór K. Jurczyńskiego, które również wykonać będą w czasie audycji. Poza tym usłyszą radiostuchacze „Suitę Śląską” Józefa Madei.

KONCERT ORGANOWY.

O godz. 23.05 rozgłoszą poznani śląska nady na fali ogólnopolskiej koncert organowy muzyki lekkiej, w wykonaniu znakomitego kompozytora i wirtuoza organowego, Ludomira Szeligi. W programie: Rhode, „Wesele Kopiczuszka”, Kettelbey, „Perski jarmark”, Strauss, „Nad pięknym modrym Dunajem”. (r)

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Seidel i Wajówna wstępują do Wimy

Znany pięściarz łódzki Seidel, który walczył w wadze średniej, a od dłuższego czasu nie występował w ringu rozpoczął systematyczne treningi i wkrótce ujrzymy go już w ringu w barwach Wimy. Zespół pięściarski Wimy dozna dzięki temu poważnego wzmocnienia.

Rekordzistka świata w rzucie dyskiem, Wajówna, pracuje w zakładach Widzewskiej Manufaktury. Po otrzymaniu zwolnienia ze swego macierzystego klubu „Sokół” Pabjanice, Wajówna ma wstąpić do klubu fabrycznego „Wima”.

Cracovia w finale hokejowych mistrzostw Polski

W niedzielę rozegrany został we Lwowie rewanżowy mecz hokejowy o mistrzostwo Polski pomiędzy Pogonią a Cracovią. Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1. Bramki padły w ostatniej tercji. Cracovia wystąpiła w osłabionym składzie bez Marchewczyka w ataku. Wynik remisowy przesądził o zakwalifikowaniu się Cracovii do rozgrywek finałowych o mistrzostwo Polski w hokeju.

Drugie zawody narciarskie w Łodzi

Zachęcony powodzeniem pierwszych zawodów narciarskich w Łodzi, w których startowało blisko 200 zawodników okręgowy urząd W. F. organizuje ponownie zawody narciarskie w Łagiewnikach w niedzielę, 24 bm. Zawody te odbędą się o odznakę narciarską za sprawność. Przyczem m. in. przewidziane są biegi na 4, 8 i 13 km.

Propagandowe zawody w siatkówkę

W celu zwiększenia zainteresowania grami sportowymi w Łodzi zarząd ŁOZGS organizuje zawody w siatkówkę żeńską i męską o puchary ufundowane przez związek. W zawodach tych będą mogły brać udział drużyny wszystkich klas, przy czym termin rozpoczęcia wyznaczony zostanie w najbliższym czasie.

Polska na trzecim miejscu w punktacji puharowej w boksie

Po niedzielnym meczu Polska — Węgry w Poznaniu punktacja puharu środkowo-europejskiego uległa zmianie. Nadal w tabeli prowadzi Niemcy, które nie przegrały ani jednego meczu i odniosły trzy zwycięstwa, mając 6 zdobytych punktów. Drugie miejsce zajmuje Czechosłowacja, która obok trzech zwycięstw ma jedną porażkę (6:2). Trzecie miejsce zajmuje Polska. Dwa zwycięstwa, dwie porażki (4:4) następnie figurują Węgry (4:6) i Austria (0:8).

W punktacji tej nie uwzględniliśmy unieważnionego meczu Polska — Czechosłowacja wygranego przez nas w Warszawie w stosunku 11:5.

W związku z zamierzonym wycofaniem się Czechosłowacji z rozgrywek o puhar Europy środkowej, komitet organizacyjny poczynił starania o pozyskanie dla tej konkurencji Rumunii i Włoch. Rumunia jest skłonna przystąpić do rozgrywek, natomiast co się tyczy drużyny włoskiej istnieją pewne wątpliwości.

Na mistrzostwach łyżwiarskich świata nie zabraknie polskich zawodników

Zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej o letoroczne mistrzostwo świata odbędą się w dniach 16 — 17 b. m. w Oslo. Ponieważ Kalbarczyk w biegach na 1500 m. i 5 km. na mistrzostwach akademickich świata w St. Moritz uzyskał wcale niezłe wyniki, zajmując w pierwszym wypadku drugie miejsce, a w drugim — trzecie miejsce, przeto Polski związek łyżwiarski postanowił zgłosić go do zawodów w Oslo.

Jednocześnie zgłoszono na mistrzostwa świata w jeździe figurkowej parami dwie pary polskie, a mianowicie Bilorówna — Kowalski i Chachlewska — Theuer, a na zawody juniorów zgłoszono Groberta i Szraibertównę. Do komisji sędziowskiej delegowano p. W. Kuchara. Mistrzostwa parami w jeździe figurkowej odbędą się w Budapeszcie w tym samym czasie, co mistrzostwa w jeździe szybkiej w Oslo.

Owczarek w reprezentacji Polski

Drużyna koszykówki na mecz z Estonią

Został już ustalony ostateczny skład reprezentacji Polski na mecz międzypaństwowy w koszykówkę męską z Estonią. Do reprezentacji tej z Łodzi wyznaczony został tylko jeden zawodnik, a mianowicie Owczarek (IKP). Skład reprezentacji przedstawia się następująco: Jój, Kasprzak II, Różycki (KPW, Poznań), Zgliński, Gregolajtis (Polonia, W-wa), Stok, Szostak (YMCA Kraków), Czajczyk (Cracovia), Owczarek (IKP, Łódź), Kowalski (AZS W-wa). Poza tym na własny

koszt jedzie Czyński (YMCA Kraków). Wyjazd drużyny polskiej do Tallina nastąpi w środę wieczorem zaś mecz Polska — Estonia zostanie rozegrany w sobotę, dnia 16 b. m. Po meczu z Estonią drużyna polska rozegra szereg meczów jako reprezentacja Warszawy ew. Krakowa w Estonii i Lotwie. Powrót do kraju nastąpi dn. 23 bm.

Ulżyłi między bezrobotnych

Zdecydowane łepienie brutalności

Pracowicie zapowiadają się obrady PZPN. Powód z poprawek statutowych i wniosków

Stolica żąda ślubowania wybranych działaczy

Zebrań największego związku sportowego (PZPN) zapowiadają się w tym roku bardzo pracowicie, gdyż zgłoszono o moc poprawek statutowych, a pozatem cały szereg wniosków.

Łódź, którą reprezentować będą na walnym zgromadzeniu pp. Konopka, Jordan i Kallebach, założyła się zgłoszeniem wniosku o utrzymanie przepisów karencji, mając zapewnić poparcie okęgów krakowskiego, kieleckiego i śląskiego.

Najpłodniejszym okazał się okręg krakowski, który obok przedłużenia przepisu karencyjnego domaga się zniesienia autonomii sekcji, następnie pozostawienia okręgom jednego wolnego terminu, któryby mogły one wykorzystać dla własnych celów, wreszcie szereg innych wniosków, dotyczących wyłącznie gruntu krakowskiego. Wśród nich znajdujemy prośbę Podgórze o uwolnienie ter-

spotkania, nieuwzględniania wyniku w tabeli rozgrywek i pozostawienia go w odzie wyjątku w lidze. Naomiast PZPN, pragnąc uniknąć w przyszłości takich wypadków, stawia wniosek, by odpowiedni przepis dotyczący sprawy kosztów klubowych, został w obecnych przepisach dokładnie sprecyzowany a pozatem, ażeby wszyscy dający zgłoszenia co-ocznie przed mistrzostwami swe barwy klubowe, obowiązujące na cały sezon.

W sprawie zniesienia autonomii sędziowskiej zgłosił wniosek również Łwów, podobnie jak Śląsk, Odynia i Polesie

Zarząd PZPN dążąc do wytypowania przejawów brutalności na boiskach proponuje, ażeby przeciwko graczom, którzy rozrywnie brutalnie grą spowodowali uszkodzenie cieleśne, poszczególne okręgi, w których wypadki takie miały miejsce, kierowały z urzędu sprawę na drogę sądową. To samo tyczy się osób przyjmujących udział w bójkach. Poza tym, jeśli chodzi o karanie graczy, zarząd PZPN proponuje

aby po usunięciu z boiska graczy przez sędziego, zawodnik zostawał automatycznie zawieszony do czasu orzeczenia kary przez właściwe władze.

Dość sensacyjnie brzmi wniosek okręgu lubelskiego, domagającego się przeniesienia siedziby PZPN z Warszawy do Krakowa. Wniosek ten ma jednak znaczenie czysto demonstracyjne i wątpliwe należy, ażeby wynowodziła się za nim większość okręgów.

Wreszcie dość oryginalne wnioski zgłosiła Warszawa. Okręg stoleczny domaga się wprowadzenia przymusu posiadania przez ni'karzy legitymacji, zmuszenia klubów fabrycznych do nieużywania w swej nazwie reklamy firm i... przymusu wesoło ślubowania działaczy wybranych do władz.

Walne zebranie PZPN obradować będzie w Katowicach w ciągu najbliższej soboty i niedzieli. W dniu 18 bm. odbędzie się wycieczka uczestników po Śląsku organizowana dla gości przez Śląski ZOPN.

Jak będą urzędować komisje odwoławcze?

Odrębne sekcje dla włókiennictwa. -- Połowa członków z nominacji. -- Zawiadamianie płatników o orzeczeniach komisji

Wobec ukonstytuowania podatkowych komisji odwoławczych, izba przemysłowo-handlowa podaje do wiadomości, iż min. skarbu w ogłoszonej ostatnio „Instrukcji podatkowej“ u względnie poszczególne wnioski, jakie w tej sprawie przedstawił związek izb na zasadzie propozycji izby łódzkiej.

W szczególności ministerstwo ustaliło, iż przy tworzeniu sekcji nie należy się kierować podziałem według podatków lecz zasadą podmiotową, wobec czego powoływać należy odrębne sekcje dla poszczególnych kategorii płatników, jak np. dla rolnictwa, handlu i przemysłu, wolnych zawodów i t. p.

Zgodnie z tymi wnioskami, utworzone będą wspólne sekcje dla spraw odwoławczych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, z tem, iż w Łodzi może być utworzonych kilka sekcji dla spraw płatników przemysłowo-handlowych, z których jedna lub więcej dotyczyłyby np.

wyłącznie włókiennictwa i wyodrębnieniem podstawowych jego działów.

Łączy się to z przepisem instrukcji, że ilość sekcji nie może być mniejsza od 6, jeśli komisja odwoławcza jak np. dla Łodzi składa się z 36-ciu członków lub z 4 — jeśli składa się ona z 24 członków, co dotyczy npr. komisji dla powiatów okręgu łódzkiego. W skład każdej sekcji powinna wchodzić o ile możności

połowa członków z tej kategorii płatników, których odwołania będą przedmiotem obrad sekcji,

przyczem sekcje powinny składać się

z połowy z członków mianowanych i powołanych.

W razie niemożności utworzenia sekcji z zachowaniem zasady, iż wchodzić ma połowa członków, których odwołania stanowią przedmiot obrad sekcji, okoliczność ta nie może być uważana za przeszkodę dla rozpatrywania odwołań danej kategorii (dotyczy to np. wypadku, gdy zachodzić będzie niemożliwość utworzenia sekcji dla rozpatrywania odwołań a-

sób, wykonujących wolne zajęcia zawodowe).

Stosownie do wysuniętych wniosków ministerstwo ustaliło iż odraczenie rozpatrzenia spraw odwoławczych, wniesionych na porządek obrad, zostało zastrzeżone

kompetencji sekcji

Skład komisji odwoławczej

ustalony został przez min. skarbu

CZŁONKOWIE:

1. Babiacki Edward.
2. Blumenfeld Wiktor.
3. Dobranc Bertold.
4. Doering Jerzy.
5. Dymkowski Jan.
6. Fiedler Zygmunt.
7. Frankus Ryszard.
8. Glatman Aron.
9. Gliksman Benjamin.
10. Goldlust Samuel.
11. Hauk Ludwik.
12. Herman Stefan.
13. Hertz Jakób.
14. Ignatowicz Gustaw.
15. Jankowski Bolesław.
16. Jaszniński Ignacy.
17. Kamiński Jakób.
18. Kinderman Alfred.
19. Knoch Gustaw.
20. Köhler Stanisław.
21. Kulja Antoni.
22. Lewandowski Andrzej.
23. Majzner Alojzy.
24. Mokrzycki Leon.
25. Neugebauer Ludwik.
26. Neuman Gustaw.
27. Rolik Józef.
28. Roszak Kazimierz.
29. Ruszczak Jan.
30. Rymkiewicz Władysław.
31. Ryzenberg Emanuel.
32. Tomaszewski Antoni.
33. Trawkowski Józef.
34. Wagner Otton.
35. Warszawski Zygmunt.
36. Wołman Gerszon.

lub komisji, a nie przewodniczącego jej.

Nader istotna dla płatników sprawa zawiadamiania ich o orzeczeniach komisji odwoławczej, uregulowana została tak, że po rozpatrzeniu odwołań przez komisję lub sekcje władze skarbo-

ZASTĘPCY CZŁONKÓW:

1. Antczakowski Andrzej.
2. Babad Tadeusz.
3. Biały Jakób.
4. Błaszczyk Jan.
5. Bronowski Mojżesz.
6. Charł Piotr.
7. Chimowicz Abram.
8. Chwat Leon.
9. Degenstein Jakób.
10. Dziwiński Ludwik.
11. Finster Teodor.
12. Fryde Jerzy.
13. Grabowski Władysław.
14. Grałński Kazimierz.
15. Haessler Alfred.
16. Kijawski Ryszard.
17. Kołaczkowski Leon.
18. Kozłowski Aleksander.
19. Kuligowski Władysław.
20. Lando Jakób.
21. Lipiński Adam.
22. Loziński Bronisław.
23. Mikula Antoni.
24. Neuman Józef.
25. Pawlicki Konstanty.
26. Piątkowski Józef.
27. Prechner Zdzisław.
28. Raabe Zygmunt.
29. Rembieliński Robert.
30. Sachs Maurycy.
31. Senderowicz Majer Chaj.
32. Thiele Waldemar.
33. Ulmower Wolf.
34. Wajnsztajn Izidor.
35. Walfisz Józef.
36. Wyszewiański Dawid.

we najdalej w ciągu 15 dni od dnia uchwały mają sporządzić i rozesłać poszczególnym urzędom skarbowym, imienne wykazy płatników, których odwołania zostały w całości lub częściowo uwzględnione z poleceniem odpisania w księgach bierczych umorzonych kwot podatku i dodatków. Natomiast orzeczenia mają być

doreczane płatnikom najpóźniej w ciągu 3-ech miesięcy od daty decyzji komisji (sekcji) odwoławczej.

Ministerstwo uwzględniło również propozycje izby łódzkiej iż jeśli płatnik wyraził życzenie złożenia ustnych wyjaśnień na posiedzeniu komisji — referowanie sprawy odwoławczej odbywa się w jego obecności.

O terminie rozpatrywania sprawy zgodnie z przepisami ordynacji zawiadamiani będą jednak tylko płatnicy, którzy wraz ze złożeniem życzenia w przedmiocie udzielania ustnych wyjaśnień uiszcili opłatę w wysokości pół proc. od spornej kwoty podatku (niemniej niż 2 zł i niewięcej niż 50 zł.)

Ministerstwo nie uwzględniło wniosku o utworzenie specjalnych biur przewodniczących komisji, gdyż wymagałoby to powołania dodatkowego personelu, który nie mając dostatecznej praktyki, nie sprostałby obowiązkowi, wynikającemu z nowych metod ustalania wymiarów podatkowych.

Wreszcie ministerstwo, zgodnie z poglądem izby wyjaśniło iż odwołania spółek z ogr. odp. o kapitale do 100.000 złotych, rozstrzygają w zakresie podatków, wymienionych w art. 8 ordynacji — komisje odwoławcze.

Surowce włókiennicze dla Węgier

Przemysł sztucznego jedwabiu na Węgrzech cierpi wskutek braku surowców. Ażeby temu zaradzić, węgry starają się uzyskać surowce z Włoch drogą kompensaty; mia nowicie węgierska fabryka maszyn rolniczych Hofherr-Schranz dostarczałaby wzamian swoje wyroby na włoski rynek. Dotychczasowe zadłużenie przemysłu węgierskiego u firmy Ital-Rayon, centrali sprzedaży włoskich przędzalni jedwabiu, wynoszące 80 milionów lirów miało być, według propozycji, wyrównane częściowo maszynami rolniczymi, częściowo znacznymi ilościami mąki.

Ponadto węgry pośrednicy, podróżujący ostatnio po Egipcie, badali możliwość ew. kompensaty, w ramach której około 1000 bel bawełny miałyby być dostarczonych do przeróbki węgierskiemu przemysłowi wzamian za sztuczne nawozy i bydło węgierskiego pochodzenia.

Normy obrofu

Jak już doniósł „Głos Poranny“ min. skarbu przewiduje dla płatników nieprowadzących ksiąg i niepodlegających podatkowi ryczałtowemu, stosowanie t. zw. norm, które stanowiłyby inowację w dotychczasowym systemie opodatkowania owych przedsiębiorstw. Dotychczas sposób ustalania podstaw wymiaru na zasadzie owych norm mimo wydania instrukcji podatkowej nie jest jeszcze zdecydowany gdyż par. 261 instrukcji zapowiada, że w tej sprawie wydane będą dopisy specjalne przepisy.

Sowiety kupują szmaty w Polsce

Dowiedujemy się, że sowiety zwiększyli zakup szmat w Polsce, tak że w tegorocznej kampanji nabytych ma być na terenie Rzplitej dla Sowieców kilka milionów kg. tego surowca.

Przystąpienie Hiszpanji

do bloku sterlingowego?

Jak wiadomo, od pewnego czasu krążyły pogłoski, jakoby peseta hiszpańska miała być w ten czy inny sposób związana z funtem.

W związku z tem hiszpański minister finansów zdementował te pogłoski, zaznaczając wszakże, że jego współpracownicy studjują problemy wpływów politycznych i finansowych zagranicy na pesetę.

W odpowiednim momencie waluta hiszpańska zajmie stanowisko, które najbardziej będzie odpowiadało interesom gospodarczym i finansowym kraju.

LEKARZ - DENTYSTA

B. Mikulicka-Landsberg
ul. Śródmiejska 21.

PRZYJMUJE:

od 10—12-iej i od 5—7-ej. w

Indywidualny udział firm

w pawilonie międzynarodowym wystawy w Brukseli

Na wystawie światowej w Brukseli, której otwarcie nastąpi 27. IV będzie również otwarty pawilon międzynarodowy, przeznaczony dla firm prywatnych. W pawilonie tym będą mogły brać udział firmy prywatne tych państw, które mają swoje własne oficjalne pawilony na

wystawie. W polskim oficjalnym pawilonie mogą brać udział poszczególne firmy, gdyż wystawa ujęta syntetycznie nosi charakter reprezentacyjny.

Mając na uwadze, że niektóre firmy polskie pragnęłyby być zaprezentowane na tej wystawie, instytut eksportowy zarezerwował pewną przestrzeń w międzynarodowym pawilonie dla tych firm. Opłata wynosi 280 za 1 m. kw. powierzchni, w której to opłacie mieszczą się wszystkie koszty wynajęcia stoiska, transport, dekoracje, ogólne usługi, dozór, światło, ubezpieczenie eksportowe i t. p.

Z wagi na to, że instytut zobowiązał się do udzielenia dyrekcji wystawy opowiedzi w sprawie zarezerwowania odpowiedniej przestrzeni prosi zainteresowane firmy o możliwie odwrotne zawiadomienie instytutu, czy reflektują na udział, oraz jaką ilość metrów kw. zamierzają zająć.

Firmy, które partycypują w kosztach ekspozycji w reprezentacji

cyjnym pawilonie polskim, a zamiast eksponować również w międzynarodowym pawilonie, otrzymają zniżkę w kosztach o 25 proc. Po otrzymaniu oświadczeń poszczególne firmy instytut osobnym piśmie zawiadomi je, czy dział, który jest uzależniony od odpowiedniej ilości zgłoszeń — będzie zamontowany.

CASINO

**HARRY BAUR
ANNABELLA
RICHARD WILLM**

MOSKIEWSKIE NOCE

wg. utworu Piotra Benoit. Reż. Aleksander Granowski
Dziś pocz. o 4-iej

Odprężenie w przędzy bawełnianej

Pierwsze oznaki ożywienia na rynku

Po dłuższym zastoju ostatnio na rynku przędzy bawełnianej zarobkowo pewne odprężenie sytuacji w związku z zwiększeniem się zapotrzebowania. Tymaczący to należy w pierwszym rzędzie sezonem letnim, gdyż wobec późnej pory, fabrykanci musieli przystąpić do produkcji, jakkolwiek zamówienia na towary napływają bardzo słabo. Największym stosunkowo popytem cieszyły się numery 24 i 32 poł. i podw., słabiej znacznie szła przędza, używana przy trykotażach.

W związku ze wzmożonym popytem od końca stycznia zapasy zaczęły się zmniejszać.

Zdaniem sfer zainteresowanych, najbliższe tygodnie przynieść powinny dalsze polepszenie.

Warunki pokrycia w dalszym ciągu traktowane są przez poszczególne przedsiębiorstwa zupełnie indywidualnie. Przy pokryciu gotówkowym, otrzymywano niejednokrotnie takie skonto, iż kalkulowało się bardziej kupować za gotówkę, aniżeli na weksle, wzgl. na rachunek otwarty.

Zeszytunek pieniężno-towarowy

Biuletyn giełdy łódzkiej
Wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Dolary 5,30
Budowlana 46,40
Dolarówka 54,50—54,25
Stabilizacyjna 73—72,25
Inwestycyjna 117,50
Bank Polski 98—97,50
5 proc. m. Łodzi 54,50—54,25
Tendencja mocniejsza.

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała słabsza, przy obrotach normalnych. Notowano: Berlin 212,80, Bruksela 123,58, Amsterdam 357,90, Gdańsk 172,81, Medjolan 45,07, Londyn 25,94, Nowy Jork — kabel 5,31,38, Madryt 72,45, Paryż 34,93, Praga 22,13, Szwajcaria 171,47. W obro-ach prywatnych: marka niemiecka 4,55,50, szyling austriacki 99,10 ko-rona czeska 21,88, frank francuski 1,12, frank szwajcarski 171,35, funt angielski 25,94, liry włoskie 45,25, dolar 5,30,50, rubel złoty 4,55,50, dolar złoty 8,88,75, rubel srebrny 1,59, bilon 0,69. Bank Pol-ski płacił za banknoty dolarowe — 5,29.

AKCJE

Na rynku akcyjnym mocniejsza tendencja przeważała w dziale pa-pierów metalurgicznych. Obrót w-większych dokonano akcjami Ban-ku Polskiego. Notowano: Bank Pol-ski 98 — 98,25, Lilpopy 9,85 — 9,70, Starachowice 13, Cukier — bez kuponu za 1933-34 r., za który płacono 3 złote. Transakcja dokonana a nienotowana akcjami Węgla po 13,25 — 13,50.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych ten-dencja była niejednolita. Większość obrotów dokonano 5 proc. konwer-syjną, 5 proc. Warszawy nowemi. Notowano: 3 proc. budowlana 47, 4 proc. dolarowa 54,50, 5 proc. konwersyjna 68,25 — 68,50—68,25 6 proc. dolarowa 78,75 — 78,50, 7 proc. stabilizacyjna 72,75 — 72,88 — 72,63, odcinki po 500 dolarów 73, 4 proc. ziemskie 48, 4 i pół proc.

ziemskie 54,75 — 55,13, 7 proc. ziemskie dolarowe 50,75 — 50,88, 5 proc. Warszawy stare 70,88, 5 proc. Warszawy nowe 62,13—61,63 — 62, 5 proc. Lublina nowe 44,50 44,25, 5 proc. Łodzi nowe 54. Tran-zakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. inwestycyjna zwykła 117,25 7 proc. Śląska 73,25, 7 proc. war-szawska dolarowa 72,50 — 72,63 6 proc. bony Warszawy I em. 94,50, 8 proc. państwowa renta ziemska odcinki po 1000 złotych 73, odcinki po 100 złotych 92, 6 proc. obligacje Warszawy VIII i IX em. 66,25, za 8 proc. dillonowską chciało płacić 93,50.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Żyto 13,73—14
Pszonica 17,50—18
Jęczmień przem. 15,50—16
Jęczmień brow. 18,50—19,50
Owies jedn. 14—14,50
Owies zbier. 13,50—14
Peluska 29—30
Mąka żytnia 1) 21,22
Mąka żytnia 2) 22—23
Otręby żytnie 8—8,25
Wyka 27—28
Mąka pszena 27—29
Otręby pszenne 8,75—9
Otręby pszen. grube 9—9,25
Victoria 38—43
Groch polny 23—25
Koniczyna czerw. 100—130
Koniczyna biała 70-100
Rzepak 39-41
Makuchy linae 15-16
Makuchy rzepakowe 12,50-13,50
Ziemniaki 2,75-3,25
Śrut Sova 20 20 50
Tendencja spokojna.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK
Loco 2,60 luty 12,34 marzec 12,41 kwiecień 12,41 maj 12,44 czerwiec 12,44 lipiec 12,44 sierpień 12,41 wrzesień 12,38 październ. 12,36 li-stopad 12,33 grudzień 12,40 sty-czeń 12,43.
LIVERPOOL
Loco 7,11 luty 6,88 marzec 6,81 kwiecień 6,78 maj 6,75 czer-wiec 6,72 lipiec 6,70 sierpień 6,64 wrzesień 6,61 październ. 6,58 listo-

Chcemy audycji, nie reklamy

Znamienny głos radioabonentów

Jeden z naszych Czytelników nadsyła nam na temat reklam handlowych, wygłaszanych przez radio, następujące uwagi:
Prawie że jedyną, ale brzydka wadą naszej radjofonii są reklamy handlowe. Sprawa ta była już niejednokrotnie poruszana przez radioabonentów, — lecz, niestety, bez skutku.

Polskie Radio stoi na stanowisku interesu pieniężnego, że za te rzucane ustami speakera słówka płyną do kasy złociste. Ale jest to jednostronny punkt widzenia. Polskie Radio powinno wziąć pod uwagę, ile to drogiego czasu zabiera swemi reklamami dziesiątkom, jeżeli nie setkom tysięcy radiosłuchaczy wbrew ich woli i życzeniu.

Sprawa przedstawia się tem gorzej, że po doświadczeniu, iż reklam handlowych nikt nie słu-cha, Polskie Radio zaczęło je wpłacać pomiędzy inne audycje, a ostatnio wpadło na pomysł po-dawania ich podczas koncertów.

Wskutek tego chcąc usłyszeć najmelodniejsze utwory, musi się wysłuchiwać nudnej litanii pigułkowo - pudrowo - mwydanej.

Jeżeli zważymy, że Polskie Radio nie utrzymuje się z reklam handlowych, jak radjostacje amerykańskie, lecz ze składek radioabonentów, to tym bardziej winno przedewszyst-kiem uwzględniać ich życzenia.

Ze względu na powagę samej instytucji, Polskie Radio powin-no pójść za przykładem radja pa-ryskiego i zaprzestać nadawania reklam handlowych. — W kwadransach „wiadomości ogól-nych” winno ograniczać się do podawania komunikatów insty-tucji państwowych, samorząd-owych i społecznych, słowem takich, które mają szersze zna-enie.

Do akt. Nr. Km. 5308/33
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-dzi, rewiru XI-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 77 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 18 lutego 1935 r. o g. 12 w Łodzi, przy ul. Orwidowej 3 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Sendera Szyi Karo a mianowicie: kasy ognio-trwałej, bielizniarki, garderoby, szafek, toalety, otomany, szopora, kre-densu, szynsola, maszyny do pła-nia i krzesel osesecowanych na łączną sumę zł. 1260. — które można oglądać w dniu licyta-cji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 4. 12. 35
Komornik (-) T. Łokuciewski.

pad 6,55 grudzień 6,55 styczeń 6,55 luty 6,54 marzec 6,54.
Egipska: Loco 8,86 marzec 8,52 maj 8,49 lipiec 8,46 październ. 8,45 listopad 8,41 styczeń 8,41.
Upper Loco 7,75 marzec 7,51 maj 7,50 lipiec 7,34 październ. 7,36 listopad 7,35 styczeń 7,37 luty 7,37

NOWY ORLEAN
Loco 12,60 marzec 12,39 maj 12,45 lipiec 12,46 październ. 12,34 grudzień 12,39 styczeń 12,39.
BREMA
Loco— 13,95 maj 14,22 lipiec 14,56.

ALEKSANDRJA
Sakkelaridis: marzec 15,52 maj 15,66 lipiec 15,72 listopad 15,80.
Ashmouni: luty 13,41 czerwiec 13,41 październ. 13,37.

Mróz... Grypa...!

TERMOMETRY POKOJOWE
ZAOKIENNE
LEKARSKIE

SZYMON URBACH, OPTYK
PIOTRKOWSKA 33.

Kino-teatr
METRO
PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych!
wg. głośniejszej sztuki J. A. Hertz z najwybitniejszymi artystami scen polskich
Nadprogram: Tygodnik Paramountu.

Kino-teatr
Młody Las ADRIA
GŁÓWNA 1

Kino Teatr
MIRAZ
11 listopada 16
(Konstantynowska)
Sala dobrze ogrzana

Dziś premiera!
Film, który zadziwił świat

Markiza Yorisyaka
W rol. główn.: Annabella, Charles Boyer, Inkiszynow
Nadprogram: Aktualności Paramountu i PAT. Ceny miejsc: III m. 54, II m. 85 gr., I m. 1.09, Balkon 75 gr.

MIMOZA
Kilińskiego 178 Doj. tramw. Nr. 0, 4, 6, 10 i 17.

OD NIEDZIELI dn. 10 lutego r. b. i dni następnych!
Najwspanialsza komedia polska!!!
Poraz pierwszy w roli męzczyzny uroczą
Nadprogram: Tygodnik Paramountu.

Czy Lucyna, to dziewczyna
JADWIGA SMOSARSKA, lubiany Eugenjusz Bodo
Następny program: 1) Kobiety w jego życiu, 2) Na ulicy

Kino-teatr
CORSO
Legionów 2 i 4
Początek o g. 4, w soboty i niedziele o godz. 12
Sala należycie ogrzana i wentylowana

Dziś i dni następnych!
— I. —
Szpieg Nr. 13
w roli „MATA HARI AMERYKI” piękna Marion Davies, męski Gary Cooper i Jean Parker
Akcja. Tempo. Muzyka. Śpiew. Wystawa. Gra.
Następny program: Przybłęda, w roll gl. Ina Benita i Kocha, Lubi, Szanuje

— II. —
BUNT W SZANGHAJU
Wielki dramat dalekiego Wschodu. — W rol. gl. Fay Wray i Spencer Pracy
Następny program: Przybłęda, w roll gl. Ina Benita i Kocha, Lubi, Szanuje

„LUNA”

„Dziś premiera dla całej Polski!”

Jeszcze piękniejszego — jeszcze wspanialszego —
jeszcze dowcipniejszego — jeszcze melodyjniejszego

Najwyższej klasy filmu austriackiego w języku niemieckim

„FRASQUITA”

Muzyka króla wiedeńskiej operetki **FRANCISZKA LEHARA**
Reżyserja twórcy najpięk. filmów europ. **KAROLA LAMACZA**

W roli tytułowej: primadonna Opery Wiedeńskiej, fascynująca urodą i cudownym głosem

JARMILA NOVOTNA

w otoczeniu **Maksa Gülsdorffa, Hansa Mosera,
Heinza Rühmanna i H. H. Bollmanna.**

Orkiestra: „Die Wiener Filharmoniker” pod osobistą batutą Franciszka LEHARA
NADPROGRAM: ZNAKOMITA KRESKÓWKA KOLOROWA.

Początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10 wiecz., w soboty i niedziele poranki o godz. 12 i 2-jej
Ceny miejsc do godz. 6.30 zniżone. Passe-partouts (prócz urzęd.) i bilety ulgowe nieważne

Doktor Zygmunt Henrykowski
Choroby skórne, weneryczne i płciowe
przeprowadził się na ul. Piotrkowską 86, tel. 143-63
przyjmuje od 8-11 i od 6-9 wiecz. w niedz. i święta od 9-1 ppol.
Dla pań oddzielne poszekalnia

Dr. med. Wiktor Miller
choroby reumatyczne
przeprowadził się na ul. Sienkiewicza 40
Tel. 146-11
przyjmuje od 4 i pół do 7.

Dr. med. HELLER
Spec. chorób wenerycznych, mo-
czopłowych i skórnych
Traugutta 8. Tel. 179-89
Przyjmuje od 8-11 i od 4-8 wiecz.
w niedziele od 11-2 po poł.

Dr. med. Artur Banasz
chirurg-urolog
Wólczańska 23, tel. 139-88
przyjmuje od 4 do 6 pp.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

OKAZJA!! Sprzedam tanio nowy stołowy orzechowy najnowszy styl, robota pierwszorzędna. Wiadomość w administracji.

OKAZYJNIE chcę nabyć dywan ręczny do stołowego 3 x 4 lub 2 1/2 x 3 1/2. Oferty sub. „Dywan” do „Głosu”.

DOKTOR H. SZUMACHER
Choroby skórne i weneryczne
Piotrkowska 56 tel. 148-62
Przyjmuje od 9-12 r. od 2-4 pp. od 7-9 w. w niedz. i święta od 11-2 pp.

Dr. med. L. LIEBESKINDOWA
Chor. dzieci
przeprowadziła się na ul. Zawadzka 22, tel. 114-39
przyjmuje od 3-5 po poł.

URZĄDZENIE sklepowe, nadające się dla branży papierniczej poszukuje. Dzwonić tel. 240-55

KUPIĘ okazjnie stołowy, kredens i dziecinne łóżko. Dzwonić 158 00.

Wózki dziecięce, wyżymaczki, po cenach przystępnych poleca Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

Nauka i wychowanie
ANGIELSKIEGO i Niemieckiego wyuczam w bardzo krótkim czasie. Kryszek, Pomorska 15, Tel. 171-28. Zostać można od 1-3. Lekcja 1 zł. 642-3

Lokale
DO WYNAJĘCIA przy Piotrkowskiej 120 od 1 kwietnia, 6-pokojowe mieszkanie z wygodami, front II piętro. Informuje tel. 226-77, od 8 wiecz.

POKÓJ dla pana. Piotrkowska 10, m. 2, III piętro, front.

JEDYNY ZŁOTY MEDAL
z kategorii przeterminy otrzymała

„OLLA”
Gummi?
na Międzynarodowej Wystawie Lekarsko-Aptekarskiej w CLUJ (Rumunja)

DO WYNAJĘCIA elegancki, słoneczny pokój, lub 2 z meblami lub bez przy rodzinie. Zostać 3-5 pp. Lipowa 10, II p. front, tel. 200-30.

SKLEP z pokojem i sklep oddzielny do wynajęcia. Gdańska 97. Pośrednicy pożądani.

Choroby zwierząt
(Specjalność — psy domowe)
Lekarz weterynaryjny

M. A. Reich
przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4-7 pp.

Wjazd do charych zwierząt
Nawrot 1a, II p. Tel. 175-77
Ceny lecznicowe.

Różne

ZAGINAŁ kwit kaucyjny Elekrowni Łódzkiej za Nr. 76084 na nazwisko Rosenstrauß Pesy, zam. Srebrzyńska 91.

MEBLE

nowoczesne i starożytne
PO CENACH NAJNIŻSZYCH

A. WAJCMAN
Sienkiewicza 6
Tel. 191-00

UWAGA: Kupuję używane meble dywany, porcelanę i różne sprzęty domowe. Płacę najwyższe ceny.

„HYGIENA”

Łódź, Andrzejka 1.
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szp. forte, rowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie bluz i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi na zimę.
Ceny niskie.
Tel. 105-47 przyw. firmy RESTA.
Czynny do godz. 7-jej.

Kino-teatr

Sztuka

Kopernika 16, tel. 140-72

Pocz. w dni powsz. o 4-jej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12

Sala dobrze ogrzana

Dzisiaj premiera!

Na to pytanie znajdziemy odpowiedź w znakomitej komedji muzycznej p. t.

„Nowa Płeć”

1000 najpiękniejszych kobiet w Hollywoodzie!

W rolach głównych: urodziwa para kochanków **ELISSA LANDI** oraz **DAVID MANNERS**

Następny program: „Przedmieście” — Wallace Beery i Jackie Cooper

Prenumerata miesięczne „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 grosz. z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—; zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz miesięczny 1-szpartowy (strona 3 szpartki 1-sza strona 2 szp.) Reklamę osobom redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpartki) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sportowe i wadliwino 12 sz. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.